

## STAN POGODY

Dziś będzie do południa pochmurno, wietrze i zimno; po południu i w nocy rozproszony śnieg. Temperatura najwyższa 38 stopni, najniższa 25 stopni. Wiatry północno - zachodnie 15-25 mil na godzinę. W środę będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepła; temperatura około 45 stopni.

Wschód: — 6:01.  
Zachód: — 5:58.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

## KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 16 marca — Hilaro, Eufrozyna.

JUTRO — środa, dnia 17 marca — Jana Sarkandra, Patryka, Zbigniewa.

POJUTRZE — czwartek, dnia 18 marca — Cyryla, Edwarda.

No. 63

Rok (Vol.) LXIII

347

CHICAGO, ILL., WTOREK, 16-GO MARCA (MARCH), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

## U.S. BUDUJĄ SIĘĆ RADAROWĄ NA PACYFIKU

### 'Medicredit', Prywatny Plan Zdrowia

**Szpieg Bezpieki z Warszawy**  
Opowiada o swych Wyczynach Na Zachodzie

Warszawa (DP) — W czasie pokazowej, urzędowej przez Bezpiekę specjalnie dla prasy zagranicznej, konferencji 33-letni, podający się za kapitana wywiadu agent opowiadał, w jaki sposób na zlecenie swych władz zdołał się dostać do Radia Wolnej Europy w Monachium i chwalił się że wykrył "najważniejszych informatorów" tej radiostacji.

Agent podał swe nazwisko jako "kapitan Andrzej Czechowicz". Według własnej wersji, opowiedzianej na telewizor w anek w warszawskiej konferencji, Czechowicz ukończył studia historyczne w Warszawie i w r. 1962 został przyjęty do służby wywiadowczej — jak się wydaje do sekcji podlegającej Min. Spr. Wewnętrznych.

Tam przeszedł Czechowicz specjalne przeszkolenie i w r. 1965 udał się do Anglii, rzekomo w charakterze czysto prywatnym. Wracając do Polski zatrzymał się w Kolonii i tam prosił o azyl polityczny.

Umieszczono go w obozie dla uchodźców w Zirndorf pod Norymbergą. Tam spędził 4 miesiące, które opisywał jako "dno poniżenia ludzkiej godności". Twierdzi, że był przesłuchiwany przez oficerów amerykańskiego, brytyjskiego i zach. niemieckiego wywiadu po czym otrzymał Travel Document i wstąpił do brytyjskiej Armii Renu. W r. 1965 został przyjęty do polskiej sekcji RWE.

Wypowiedzi Czechowicza cechowała duża pewność siebie i jaskrawa przesada. Zaczął je od oświadczenia, że w r. 1962 powierzono mu "bardzo trudne zadanie przeniknięcia do wszystkich centrów działalności antypaństwowej."

Dyrekcja RWE w Monachium przyznała, że człowiek o nazwisku Czechowicz pracował w biurze studiów polskiej sekcji, gdzie zadaniem jego było czytać polską prasę reżymową i czynić z niej wyciągi, które służyły potem jako tło bieżących wiadomości i komentarzy oraz były rozsyłane do osób i instytucji interesujących się wschodnią Europą.

### Bezczelny Rabunek

Toulouse, Francja (UPI) — Pięciu uzbrojonych bandytów dokonało napadu na bank, a następnie, pod groźbą zamordowania zakładników, wymusiło na policji puszczenie ich na wolność, łącznie z okupem. Gdy bandyci wtargnęli do banku kasjer zaalarmował policję. Gdy nadjechały wozy policyjne jeden z bandytów usiłował ucieknąć i został schwytany. Pozostali zabarykadowali się w banku, grożąc policji zabiciem 4 urzędników, trzymany w charakterze zakładników. Jednocześnie zażądali \$54.000 okupu. Po 10-godzinnych pertraktacjach policja wycofała swe wozy spod banku i pozwoliła bandytom ucieknąć razem z zakładnikami. Pobita kobietą bandyci zwolnili na przedmieściu miasta a 3 mężczyzn zatrzymali.

### AMA Wnosi Pod Obrady Kongresu

Koszta Wyniosą \$14.5 Bil. Rocznie

Washington. (UPI) — Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne (AMA) wniosło wczoraj do Kongresu swój prywatny plan ochrony zdrowia. Plan byłby finansowany tylko częściowo z funduszy federalnych.

Dr. Max H. Parrott, przewodniczący Rady Trustytów AMA i Dr. Russell B. Roth, spiker Izby Deleatów AMA, przedstawili zarys swego planu wczoraj w Senackim Komitecie Zdrowia. Swoją plan nazwali "Medicredit". Program operuje ruchomą skalą kosztów, opartą o wysokość dochodu. Gdy dochód i "Medicredit" wzrasta, to federalna ktrybucja dla programu maleje.

Według "Medicredit" każda rodzina amerykańska jest uprawniona do korzystania z małej części federalnej ktrybucji, która ma być zachętą do zorganizowania własnej ochrony zdrowia w drodze odpowiedniego ubezpieczenia zdrowia lub planu — powiedział Dr. Roth w Senackim Komitecie. Operacja całego systemu "Medicredit" pozostanie w rękach prywatnej medycyny. Program "Medicredit" będzie tańszy od innych proponowanych dotąd planów ochrony zdrowia — powiedział Dr. Roth.

Koszta "Medicredit" zostały obliczone na sumę \$14,5 bilionów (ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Tornado, Burze Deszczowe i Upały

United Press International. —Od wieczora w niedzielę, aż do południa w poniedziałek, tornado, gwałtowne burze deszczowe i fale niespodziewanych upałów dały się w znaki mieszkańcom kilku stanów, przy czym najmocniej od tornada i burz ucierpiał stan Illinois.

Niezgodna z porą roku fala upalnego powietrza ciągnąca się od Zatoki Meksykańskiej ogarnęła kilka stanów w kierunku północnym, docierając aż do południowych części stanu Michigan. W wielu miejscowościach w Illinois, a w tym także w Chicago temperatura dochodziła od 60 do 65 stopni w niedzielę po południu i wieczorem, aby w nocy po gwałtownych burzach i tornadach spaść o przeszło 20 stopni. W Teksasie temperatury w kilku miejscowościach dochodziła do 100 stopni, a McAllen osiągnęła 101 stopni.

Tornado, jakie pierwsze zerało się w Kilkland, w Illinois, zniszczyło 5 domów i obaliło słupy z przewodami elektrycznymi. Inne tornado uderzyło w Gorham, około 70 mil na południowy-wschód od St. Louis, w którego okolicy uderzyło nado kilka tornad, powodując zniszczenie domów o poranienie kilka osób.

Podobne tornado nawiedziły stany Missouri, Indiana i Wisconsin, oraz obie Dakoty, gdzie też burze deszczowe przeszły po spadku temperatury w burze śnieżne. Z Duluth, Minnesota, raportowano wczoraj opad nowego śniegu do półtora stopy grubości. Śnieg był raportowany też w stanie Washington aż do środkowej Kalifornii i w Idaho.

W reszcie kraju była ładna pogoda.

### Walka o Regulamin w Senacie



### Konferencja Prez. Mazewskiego z Doradcą Premiera Francji

Red. Jan Krawiec Donosi o Przebiegu Podróży Prezesa KPA Po Europie

Paryż, 11 marca (koresp. wł.) Dziś o godz. 2:30 po południu prezes Mazewski odbył konferencję z ministrem pełnomocnym Martial De La Fourniere, doradcą dyplomatycznym premiera Jacques Chaban Delmas. Konferencję przygotował dziennikarz i b. parlamentarzysta francuski Jerzy Janowski. Wziął w niej również udział dr W. Sikora.

Konferencja odbyła się w niezwykle przyjaznej atmosferze. Min. Fourniere był zdumiony, że prezes Mazewski reprezentuje 12 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia i interesował się żywo techniką wyborów i kampanii przedwyborczych w Stanach Zjednoczonych. Prezes Mazewski odpowiedział obszernie na pytania ministra.

Min. Fourniere pytał się również o szanse sen. Muskie. Prezes Mazewski wyjaśnił, że pierwszym etapem będzie uzyskanie nominacji Partii Demokratycznej, na co Polonia nie będzie miała wielkiego wpływu, ponieważ w wielu stanach obowiązuje zasada jedynego głosuowania na kandydata popieranego przez przywódców partii w danym stanie. Polonia odegra ważną rolę, gdy sen. Muskie otrzyma nominację.

Prezes Mazewski poinformował min. Fourniere o znaczeniu Polaków w Stanach Zjednoczonych, o ich dorobku gospodarczym, kulturalnym i politycznym. Minister ze zdumieniem przyjął do wiadomości, że ZNP posiada Kolegium. Zarzucił on prezesa Mazewskiego pytaniami na temat Kolegium, zapewniając, że gdy będzie w Stanach Zjednoczonych dożył starych by odwiedzić Kolegium Związkowe w Cambridge Springs, Pa.

Minister interesował się dziejami osadnictwa polskiego w Ameryce i ze zdumieniem przyjął do wiadomości, że Polacy znajdowali się wśród pierwszych osadników, którzy założyli Jamestown. Prezes Mazewski opowiedział mu również dzieje pierwszej polskiej osady Panna Maria w Texas, a następnie o obecnej sytuacji Polonii, o drugim,

trzecim i czwartym pokoleniu Amerykanów polskiego pochodzenia, które noszą z dumą polskie nazwiska, biorą udział w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym Ameryki. Minister z zainteresowaniem słuchał opowiadania o polskich prawnikach, lekarzach, sędziach i politykach, którzy zajmują wybitne stanowiska w życiu politycznym Ameryki.

Dr Sikora dorzucił, że 12 milionowa Polonia Amerykańska jest większa niż niektóre państwa sąsiadujące z Francją. Min. Fourniere przyrzekł, że poinformuje premiera Delmas o rozmowie z przedstawicielem Polonii Amerykańskiej i zaproponuje prezesa Mazewskiego do swej posiadłości wiejskiej "Mała Polska", wyjaśniając nazwę miejscowości. Pradziadek min. Fourniere w 1863 r. ofiarował uchodźcom polskim kilka działek ziemi. Uchodźcy przyjęli z wdzięcznością dar francuskiego właściciela ziemskiego, osiedlili się na ofiarowanych im działkach i ich potomkowie do dziś tam mieszkają.

Przy pożegnaniu min. Fourniere przekazał poźdrowienia premiera Delmas dla prezesa Mazewskiego i Polonii Amerykańskiej, a prezes Mazewski zaprosił go do siebie do Chicago.

Po konferencji prezes Mazewski serdecznie podziękował p. Janowskiemu za umożliwienie spotkania z min. Fourniere, które było jedną z najprzyjemniejszych chwil w Paryżu.

J. K.

### Czystka w Opolu

W obecności Gierka na plenum wojewódzkiego komitetu partii w Opolu, nowy pierwszy sekretarz Kardys przeprowadził dalszą zasadniczą czystkę.

Z komitetu usunięty został red. nac. "Trybuny Opolskiej" Wirski. Na jego miejsce wszedł Włodzimierz Kosiński, natomiast nowym sekretarzem od spraw propagandy został robotnik Franciszek Pigula.

### Saigon Ewakuuje Bazę Lolo

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — Amerykańskie helikoptery, pod ciężkim ogniem nieprzyjacielskiej artylerii, ewakuowały około tysiąca żołnierzy wojsk sajońskich z bazy Lolo, leżącej 9 mil na południowy wschód od węzłowego punktu komunikacyjnego, na szlaku Ho Chi Minha, Sepone.

Baza Lolo, nazwana tak od imienia włoskiej aktorki filmowej Gina Lolo, pannaowała swymi stanowiskami nad wielkimi komunistycznymi składami amunicji i materiałów pędnych, które wojska sajońskie usiłowały zdobyć. Dla obrony zagrożonych magazynów, komunistki rzuciły 12.000 swych wojsk. Od dwóch dni baza Lolo znajdowała się w silnym ogniu komunistycznej artylerii i rakiet. W myśl głoszonej zasady elastycznych kontracji, w poniedziałek próbowano już ewakuować bazę, ale było to niemożliwe, ze względu na silny ogień nieprzyjacielskiej artylerii.

Komunikat wojskowy stwierdza, że załoga bazy Lolo została ewakuowana do innej pobliskiej bazy wojsk Południowego Wietnamu.

W innych akcjach na terenie Laosu, artyleria przeciwlotnicza komunistów zestrzeliła dwa helikoptery US. Liczba helikopterów US, straconych w czasie akcji laotańskiej, wzrosła do 69.

W Kambodży nieprzyjaciel zaatakował ogniem moździerzy lotnisko w Kompung Cham, trzecim pod względem wielkości mieście w Kambodży, które leży 50 mil na wschód od stolicy.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

### Próba Porwania Franza J. Straussa Przez 3 Kobiety

New York. (UPI) — Franz Joseph Strauss, wybitny niemiecki polityk, przywódca Chrześcijańskiej Demokracji w Bawarii, były minister obrony Zach. Niemiec, głoszący ze swego planu "zapory atomowej na linii Wisły", został napadnięty wczoraj i obrabowany w New Yorku przez 3 kobiety, podczas spaceru w nocy, w pobliżu luksusowego hotelu Plaza. Strauss przebywał w Ameryce jako prywatny turysta. Gdy Strauss spacerował około godz. 2:45 w nocy koło hotelu Plaza, po południowej stronie Parku Central, podjechał do niego samochód, w którym były trzy kobiety i zaprosiły go do wejścia do ich samochodu. Strauss odmówił. Wtedy owe kobiety wyskoczyły z samochodu i zaczęły siłą wciągać Straussa do ich samochodu, a gdy to się nie udało, to powalily Straussa na ziemię i zabrały mu portfel z zawartością \$240 i 300 marek niemieckich.

W godzinie i 15 minut później policja znalazła samochód, zgodny z opisem Straussa, zaparkowany w niedalekiej odległości od hotelu Plaza, a w nim dwie kobiety, te same, które dokonały napadu na Straussa. Obie kobiety aresztowano, a policja poszukuje trzeciej amatorki porwania Straussa.

### Rozmowy w Wiedniu U.S.-ZSRR

Wiedeń. (UPI) — W Wiedniu rozpoczęły się amerykańsko-sowieckie rozmowy w sprawie ograniczenia broni strategicznych. Oficjalne otwarcie miało miejsce w poniedziałek, przy udziale prezydenta Austrii, który obu delegacjom złożył życzenia owocnych obrad. Następnie szef delegacji US, G. C. Smith złożył oficjalną wizytę przewodniczącemu sowieckiej delegacji, W. S. Semenowi.

Dziś w sowieckiej ambasadzie odbyło się pierwsze spotkanie obu delegacji.

Zródła dyplomatyczne uważają, że obecna czwarta runda rozmów może być najbardziej owocną ze wszystkich spotkań SALT. Amerykańska delegacja jest skłonna do ukazania w rozmowach jak najwięcej elastyczności, ale nie może zgodzić się na jednostronne ograniczenie tylko rozbudowy systemu antybalistycznych rakiet (ABM), bez jednoczesnego ograniczenia broni ofensywnych, jak tego chcą Sowiety.

### Temperatura

New York (UPI). — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 1 stopień powyżej zera w International Falls, Minnesota. Najwyższa zaś wynosiła wczoraj 96 stopni w Orlando, Floryda.

### Dziennik Związkowy

Dziś drukujemy kolejną listę agencji Na Południu, Południowym Wschodzie i Południowym Zachodzie.

B. Głowacki  
3700 S. Wolcott Ave.  
Chicago, Illinois. 60609  
Tel. 847-6394

Kedvale News Agency  
2601 S. Kedvale Ave.  
Chicago, Illinois. 60623  
Tel. 522-9463

Kedzie News Agency  
5704 S. Kedzie Ave.  
Chicago, Illinois. 60629  
Tel. HE 4-3113 lub HE 4-0400

S. Kwiatkowski  
5050 S. Kolin Ave.  
Tel. PO 7-9450  
Chicago, Illinois. 60623

Lawndale News Agency  
2207 S. Central Park Ave.  
Chicago, Illinois. 60623  
Tel. RO 2-2779

J. B. Lutz  
13400 S. Brandon  
Chicago, Illinois. 60633  
Tel. 646-9792 lub 646-4125

Marquette Newspaper  
Del. Service  
6548 S. Kedzie Ave.  
Chicago, Illinois. 60629  
Tel. RE 7-1218

Midwest News Agency  
2306 S. Kedzie Ave.  
Chicago, Illinois. 60623  
Tel. 522-2222

(dalszy ciąg jutro)

### Od Kalifornii Aż Po Wyspy Phoenix

Dla Ochrony Baz Rakiet Balistycznych

Washington. (UPI) — Amerykańskie Lotnictwo Wojskowe planuje budowę nowej sieci systemu radarowego na Pacyfiku, począwszy od bazy lotniczej Vanderberg w Kalifornii a skończywszy na grupie wysp Phoenix na południowo-wschodniej stronie Pacyfiku. Sieć radarowa na tej libii jest pomyślana dla ochrony i obserwacji rakiet balistycznych, wyrzucanych z bazy Vanderberg.

Zakończenie linii tej sieci będzie na małych wyspach Enderbury, Hull i Birnie w grupie wysp Phoenix, a na wyspie Canton będzie założona stacja instrumentów.

Szczegóły planu nie są ujawnione z uwagi na tajemnicę wojskową.

### Fundusz Na SST Uchwalony

Washington. (UPI) — Izbowy Komitet Wydatków uchwalił wczoraj fundusz \$289 milionów na rozwój systemu transportacji ponadźwiękowej (SST). Ta akcja Komitetu Izbowego otwiera drogę do zatwierdzenia całego programu SST przez Kongres, gdy program wymaga szerokiego poparcia ze strony zorganizowanej pracy. Cały program SST spotkał się z filibusterką w Senacie zorganizowaną przez sen. Proxmire. Uchwalona przez Komitet Izbowy kwota \$289 mil. jest ta kwota, jakiej żądał prez. Nixon.

Przewodniczący Izbowego Komitetu kongr. John Mc Fall, podając powody, dla których Komitet uchwalił ten fundusz, powiedział, że była i jest silna opozycja przeciwko programowi SST, podnoszącą głównie kwestię szkodliwego wpływu systemu transportacji ponadźwiękowej na "środowiska", chociaż dotąd nie można powiedzieć z absolutną pewnością, jaki to będzie wpływ, zanim transportowe samoloty ponadźwiękowe nie zaczną latać "komercyjnie". Pewne grupa uczonych obawia się, że loty ponadźwiękowe wyeliminują pewną część ozonu z powietrza i to może zwiększyć choćby raka skóry. Ale inni uczeni twierdzą, że temu można zapobiec. Obawy, że loty ponadźwiękowe mogą zmienić pogodę nie są brane poważnie.

Przesłuchania prowadzone przez Departament Transportacji wskazywały, że transportacja ponadźwiękowa nie będzie się odbywała nad kontynentem Stanów Zjedn., lecz nad morzami i oceanami.

## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road

Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

## Co Słysać w Zjednoczeniu Polaków w Ameryce

Zjednoczenie Polaków urządziło w tym roku wycieczkę do Europy pod przewodnictwem wiceprez. Władysława Osika. Wycieczka rozpocznie się 15 czerwca i trwać będzie 21 dni. Tura wycieczki poprowadzi przez Amsterdam, Rzym i Wiedeń do Warszawy. Szczerze można otrzymać w biurze Zjednoczenia, telefon 341-2103.

Zmarł zasłużony działacz Zjednoczenia Polaków sp. Józef Duda. Pogrzeb odbył się 25 lutego z kościoła św. Jacka, na cmentarzu Kalwarii. Zmarły był długoletnim prezesem Grupy 33 Zjednoczenia Polaków.

W Kurierze Zjednoczenia z dnia 11 marca czytamy co następuje:

Ze sprawozdania z działalności Stanowego Oddziału Kongresu Polonii Amerykańskiej dowiedzieliśmy się o skandalicznym braku poszanowania cudzej własności ze strony odpowiedzialnych czynników przy robieniu przybudówki do znanego Muzeum Sztuki w naszym mieście. Przybudówka ta została tak wyciągnięta, że zagroziła do-

stęp i widoczność pomnika Tadeusza Kościuszki.

Za ten akt lekceważenia Polonijnej własności, nierozsądnym byłoby się dziwić obecnym władzom miejskim. Natomiast wyrazić trzeba żal z powodu tego, że jako Polonia zawsze popierająca swoich, mamy przecież też kilku naszych ludzi w mieście, którzy nie wykazali żadnej inicjatywy w zabezpieczeniu pomnika i zagwarantowania dostępu do niego szerokim masom społeczeństwa. Obecnie sprawą tą zajęli się nasi radni: pp. Kowalski i Śliwa.

Równie zaskakującą jest wiadomość, że w tym roku obecne władze miejskie nie mają ani policji ani środków dla umożliwienia przeprowadzenia tradycyjnego obchodu 3-majowego przy pomniku Gen. Kazimierza Pułaskiego, z powodu... tzw. "ubicia" miejskiego podatku dochodowego!

Te dwa wysoce lekceważące wypadki, godzące w naszą społeczno-moralną stronę, powinny być zapamiętane przy nadchodzących w tym roku wyborach miejskich (przyp. red.).

## Apel Świąteczny

Zbliżają się święta Wielkanocne. Dorocznym zwyczajem organizacja polonijna, kupcy, profesjonalni składają w tym okresie na łamach prasy życzenia świąteczne dla Polonii. Ma to podwójne znaczenie. Z jednej strony chodzi o podtrzymanie tradycji i miłego zwyczaju, a z drugiej pismo otrzymuje tak bardzo potrzebny zastrzyk wzmacniaczy. Wiemy z jakimi poważnymi trudnościami borykają się pisma polonijne. W rezultacie wiele z nich upadło. Ratujmy te polskie pisma, które pozostały jeszcze przy życiu. Pomagajmy im przez zdobywanie nowych czytelników, zachęcajmy firmy do ogłaszania się na łamach prasy polskiej. Dziennik Związkowy od przeszło czterech lat dobrze służy Polonii w Cleveland. Bezinteresownie informuje, ogłasza zebrania i wszelkie imprezy dochodowe naszych organizacji. — Mamy swoje

miejsce na łamach Dziennika Związkowego, gdzie nasze poczynienia znajdują odzwierciedlenie.

Dziennik Związkowy pomaga Polonii w Cleveland i jest jej najlepszym przyjacielem. Dlatego pamiętajmy również o nim choć w skromny sposób, przez zamówienie płatnych ogłoszeń, w formie życzeń świątecznych, okażmy naszą wdzięczność i zrozumienie.

Dziennik Związkowy wyjdzie w oświeczonej szacie w sobotę, 10-go kwietnia.

Ponieważ czas upływa bardzo szybko, prosimy już teraz o nadsyłanie zamówień na życzenia świąteczne na nasz adres.

Z przyjemnością podajemy, że już kilka organizacji uchwalilo na swoich posiedzeniach wyrazić wdzięczność dla pisma przez zamieszczenie życzeń wielkanocnych. Należą do nich: — Wydział Kobiet Ogręgu 9 Z.N.P., Klub Pań przy Harmonii Chopin i Grupa 3174 Z.N.P. Spodziewamy się wkrótce usłyszeć od innych, którym los polskiej prasy nie jest obojętny.

## Z Komitetu Młodzieży Okręgu 9 ZNP

Ważne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21-go marca o godz. 2 po poł. w domu Wolnych Polaków Krakusów, 2205 South Ave., Youngstown, O. Głównym tematem obrad będzie planowany zlot młodzieży związkowej należący do Okręgu 9 ZNP. Zjazd ma się odbyć w czerwcu; Youngstown będzie gospodarzem zjazdu; mamy tu na myśli związkowców, którzy zaprosili zjazd młodzieży do Youngstown.

Zapraszamy na posiedzenie wszystkich prezesów i prezeski Gmin i Grup, przewodniczących kolekcji młodzieżowych i wszystkich tym, którzy interesują się pracą młodzieżową. Helena Kopeczyńska, przew.; Antonina Zaremba, sekr.

## Zabawa Karciana Klubu Matek

Klub Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy, Gminy 6-jej ZNP, urządza zabawę Karcianą w niedzielę, 28-go marca, o godzinie 4-jej po południu w sali Gminy 6 Z.N.P. Piękne nagrody wejściowe i stoliczkiowe oraz zakąska.

Związkowców i związkowczynie serdecznie zapraszamy w imieniu zarządu Józefa Kubisiaka przewodniczącego zabawy, oraz Helena Ositkowska prezeski Klubu Matek.



WYJAZD od 3-ch miesięcy pożar w szybie naftowym firmy Shell Oil Co., w Bay Marchand, Zatoka Meksykańska, zostanie ostatecznie ugaszony przed końcem miesiąca marca — oświadczył rzecznik firmy w Nowym Orleanie. Pożar wybuchł w grudniu (u góry zdjęcie z tego miesiąca): u dołu — jedno z ostatnich zdjęć.

## Centralny Komitet Zbiórki Na Odbudowę Zamku w Warszawie

Chicago, Ill. (KPA). — Z inicjatywy Komitetu Wykonawczego Kongresu Polonii Amerykańskiej utworzony został Centralny Komitet na Odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie, który będzie koordynował z ramienia Kongresu Polonii akcję zbiorczą wśród Polonii Amerykańskiej. Przewodnictwo Centralnego Komitetu Zbiórki objął wybitny i zasłużony działacz społeczny Polonii Amerykańskiej, sędzia Sądu Apelacyjnego Illinois, Tadeusz Adesko, zaproszony do objęcia stanowiska przez prezesa Kongresu P.A. mec. Alojzego Mazewskiego.

Sędzia Adesko znany jest ze swej pracy społecznej całej Polonii w Stanach Zjednoczonych. Współdziałał on z Kongresem Polonii Amerykańskiej w każdej akcji społecznej o charakterze ogólnokrajowym, wykazując wiele energii i poświęcenia na każdym czynnikiem stanowiska, jakie zajmował dotychczas. Sędzia Adesko położył poważne zasługi w akcji niesienia pomocy polskim wysiedleńcom i uchodźcom po Drugiej Wojnie Światowej, zajmował wybitne stanowiska w zarządzie i dyrekcji Kongresu Polonii, zorganizował w Chicago Oddział Polskiego Komitetu Imigracyjnego i był jego pierwszym prezesem, zajmował się

## Laboratorium Fizyczne Lata w Orbicie

Cape Kennedy. (UPI) — Pierwszy naukowy satelita US z własnym komputerem zwany "Explorer 43" został w sobotę wyrzucony w orbitę ziemi, aby pomóc amerykańskim zebrać więcej wiadomości o naszym systemie słonecznym.

"Explorer 43" waży 635 funtów, jest najcięższy z klasy takich satelitów badawczych i ma raportować na ziemię o kosmicznych promieniach, wiatrach słonecznych i o polach elektrycznych i magnetycznych w przestrzeni.

Koszt budowy "Explorer 43" wynosi \$8 milionów. Ma on na swym pokładzie "komputer" wagi 12 i pół funta, który będzie miał zastawiane k 4-ch naukowych eksperymentach.



INDIRA GANDHI, premier Indii, utrzymała swoją partię u steru rządu w wyniku ostatnich wyborów parlamentarnych. Gandhi zwyciężyła większością 100,000 głosów. W okresie burzliwych wyborów 94 osoby poniosły śmierć w czasie starć zwolenników różnych ugrupowań partyjnych. Na zdjęciu: premier Indira Gandhi.

## Fałszywe Teorie o Chrystusie

Watykan. (C.T.) — Tygodnik Watykański "Osservatore della Domenica", zamieścił artykuł traktujący o dwóch księżkach, jakie się ostatnio ukazały, głoszących fałszywe teorie o Jezusie Chrystusie. Są to książki — pastora protestanckiego Williama Phippsa z Ameryki pod tytułem: "Czy Jezus był żonaty?", i księdza anglikańskiego Johna Allegro pod tytułem — "Święty Grzyb i Krzyż".

Pastor Phipps uzasadnia swą teorię, że Chrystus był "prawdopodobnie żonaty" wierzeniami współczesnych mu Żydów, iż mężczyzna nie żonaty miał mniejszą wartość w oczach Boga. Przy takich poglądach wśród Żydów Chrystus nie mógł pozostać kawałkiem, bo byłoby to przeszkodą w jego pracy nauczycielskiej — dowodzi pastor Phipps.

Na to tygodnik watykański odpowiada, że to jest tylko imaginacja pastora Phippsa, przeciwna Ewangeliom, która przedstawia Chrystusa, jako "Człowieka, nie kierującego się ustalonymi wzorami, bo Sam głosił nową naukę. Anglikański ksiądz John Allegro idzie w swej teorii do zaprzeczenia w ogóle, by kiedykolwiek żył człowiek, znany nam pod nazwiskiem Jezus Chrystus. Chrystus, nigdy jako człowiek nie żył, a taka nazwa była na określenie "świętego grzyba, z którego wywierały się wywołujące u ludzi halucynacje", czyli mistyczne przeżycia zdarzeń, które nie istniały w rzeczywistości. Takie halucynacje mogą być objawem choroby umysłowej lub zatrut organizmu.

Osservatore Della Domenica twierdzi, że teorię Allegro odrzucili wszyscy brytyjscy eksperci Nowego Testamentu.

## Moskwa i Pekin

Warszawa. (DP) — Po oskarżeniach ze strony Chin, w związku z "polskim grudniem", że Sowieci uprawiają kolonializm we wschodniej Europie, wzmożła się antychińska propaganda w prasie moskiewskiej.

"Izwiestia" zamieściły raporty z Chin krytycznie omawiające sytuację wewnętrzną, w szczególności ciężkie położenie chłopów w "gminach rolnych". Niedostateczna żywność ludność musi dobrać, poszukując zatrudnienia poza gminami, gdzie — według pisma sowieckiego — powstało powidlenie: w ciągu dnia pracujemy dla Mao, a wieczorem dla siebie.

## Two-Ways Pretty! PRINTED PATTERN



4878 SIZES 2-8

by Anne Adams

Your girl would love to swing out on sunny days in this light 'n' lively princess sundress that doubles as a jumper with its own turtle-neck blouse. Very, very easy! Printed Pattern 4878: NEW Children's Sizes 2, 4, 6, 8. Size 6 takes 1 1/2 yards 35 in. ch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon, 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

A. DE LAMOTHE

## KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

136

(Ciąg dalszy)

Była w nim mowa o nowej erze, pomyślnie zaczynającej się dla Polaków wiernych swemu carowi i ojcu, o bohaterstwie żołnierzy, zwyciężonych bitwach, zdolności generałów, ogromnej stracie powstańców, a przede wszystkim o pewnym ataku dragonów, co rozbił czworobok, sformowany przez gwardię doborową dyktatora i wpędził tych fanatyków do Wisły, z których zaledwie trzech zdołało przepłynąć ją wpraw, podtrzymując swego naczelnika ciężko rannego.

To szumne i nadęte opowiadanie o tej świetnej bitwie w piśmie rządowym, zajęło tyle miejsca, że redaktor został zmuszony opuścić ustęp z porażki Swinią i o połączeniu się oddziałów Narbuta i Chuski.

Dodał tylko w post scriptum:

"Niektórzy bandyci korzystając z nocy, zdołali się wymknąć; jestem uwiadomiony w jakim kierunku się udali; generał Mitwed i pułkownik Timofiejew ścigają ich.

"Bóg błogosławił armii Waszej Cesarskiej Mości". Ten dopisek, w niejakim przybliżeniu, był rzeczywistością, co było prawdziwym w raporcie generała.

W nocy, w tym czasie, kiedy stary Kirpowski oddał piękną swoją duszę Panu Bogu, naprzód kolumna Swinią, a potem Timofiejew, połączyli się z kozakami generała Mitweda, nad brzegami Warty.

W taki sposób excellencya znalazłszy się na ozele armii, nie wahał się ścigać około czterystu Polaków.

O brzasku dnia moskale poszli w górę rzeki aż do Koźłobrodów, gdzie przeszli na drugą stronę.

Tokoło znając okolicę poprowadził wojsko, którego haniebnym był przewodnikiem, do stóp wzgórza, na którego szczycie płonęły jeszcze ognie zapalone przez jego rodaków.

Szary Niedźwiedź, jako człowiek przeczny, dla uniknięcia wszystkich mogących zajść niepodobne, podzielił swoją armię na trzy kolumny i sam, dla większej pewności, zajął miejsce w środkowej, nakrywszy głowę czapką żołnierza.

Zabezpieczony się tak, posuwał się naprzód w milczeniu i straż przednią zaczynała się powoli wdzierać na górę z karabinem w ręku gotowym do dania ognia.

Co chwila spodziewał się generał usłyszeć strzelaninę w gęstym i posępnym lesie; jednakże ani jednego strzału nie dano.

Czoła kolumna aż do przerzedzonego lasu przyszyły nie nie spostrzegłszy: gołażni również była bezładna.

Naraz jeden z tyralierów dał znak, u stóp wielkiego krzyża stał powstaniec jakby na straży, z gołą głową i oparty na kosie.

Ten człowiek, który widział nadchodzących nieprzyjaciół i przed którymi łatwo mógłby uciec, nie ruszył się.

Widocznie stał na warcie, i tam, o kilka kroków za nim, jak najpewniej, Kosynierzy i Dzieci Rozpaczki leżeli w krzakach, z karabinem przy ramieniu, gotowi do postania gradu kul z przykrońską łufą do piersi, i podskakiwać, wrzeszcząc swoje starsze: Boże zwał Polskę.

Pomiedzy pierwszą kolumną idzie naprzód niepewnością jeden z adjutantów pojechał zawiadomić generała.

— Niech pierwsza kolumna idzie naprzód biegiem, z zatknietym na lufie bagnetem — odpowiedział, — lecz niech nie strzela dopóty, aż będzie na trzy kroki od tych psów wściekłych; każę wspierać jej ruch.

Oficer powrócił galopem dla zanieśienia rozkazów.

Odczwały się trąbki bojowe, tyralierzy cofnęli się po za atakującą kolumnę, której komendant, z podniesionym pałaszem, zachęcał do szturm, wołając:

— Żołnierze, na bagnety!

— Niech żyje cesarz! — odpowiedzieli grenadyerzy, lecąc biegiem przez pola.

W paru minutach stanęli pod stopami krzyża.

Szyldwach nie ruszył się, oficer dał ognia; kulka świsnęła około uszu Polaka i w świeżo wrzuszony uwięzła ziemi.

Wówczas, jakby to znieważenie zerwało urok, który trzymał w osłupieniu Magnusa, krzyknął starzec starszym, przeżalnym głosem; jego kosa zaznaczyła, szybko jak błyskawica półkole, całym swym ostrzem zagłębiła się w piersi świętokradziego napastnika, ściągnęła go z siódła, i przybiła na brogi.

— Śmierć! śmierć psu! zabij padleca! — ryknęli grenadyerzy, rzucając się na starca.

Lecz on, z zaskrzynym wzrokiem, z zacisniętymi zębami wyciągnął swoją zakrawioną kosę piersi wroga i, z dzikim, urywanym śmiechem, kosił z rozpaczą, śmiejąc się ciele swoim dziwnym i szalonym śmiechem.

W końcu zlamana się jego kosa i wystrzał go obalił. Jeden z grenadyerów szedł go dobić, gdy jakiś kozak krzyknął:

— Nie, nie, zabił nam pięciu, trzeba go ukażać; ukrzyżujmy go!

— Ukrzyżujmy go! wrzasnęło dwudziestu rozjadrzonych żołnierzy.

I natychmiast poskoczyli do krzyża, poruszając nim gwałtownie, aż go wyrwali i położyli na ziemi.

Zapewnieni teraz o nieobecności nieprzyjaciela oficero- wie, pozwolili im działać; jeden tylko podporucznik opierał

— Nie ma o co robić tyle hałasu! mój kochany, rzekł jego się ich zamiarom.

kapitan, ten pies był przyczyną zamieszania w całej armii, zamordował tego biednego Fedorowicza i zabił pięciu ludzi; zasługuje na naukę.

— Niech żyje kapitan! — wrzasnęli kozacy. I chwyciwszy Magnusa, rozciągnęli go na krzyżu, przybili mu nogi i ręce bagnietami, które kołbami karabinów wbijali; potem, podniósłszy narzędzie kary, wpuścili je w dziurę, którą ziemią i kamieniami zasypali, i tańcząc następnie w około, wrzeszczeli:

— Witaj! przeklęty Polaku, błogosław nas psie polski.

W tej chwili nadszedł Mitwed podwójnie wściekły, z ucieczki nieprzyjaciela i ze śmiechnej roli, jaką odegrał szukając armię w szyku bojowym przeciw jednemu biednemu wartatowi.

— Tu nie idzie o zabawę, krzyknął puszczając konia między żołnierzy, z których dwóch czy trzech przewrócić trzeba, by mi ten pies powiedział, gdzie są jego współnicy, słyszysz padlec?

Zawieszony całym swoim ciężarem na swoich ranach, z przestrzeloną udem, ze zwieszoną głową na szlachetnej piersi, modlił się weteran z wielkiej armii Napoleona.

— Odpowiedz mi, nędzny błaznie, powtórz mi Mitwed, gdzie są twoi współnicy?

— Panie, szepał starzec, daj Twemu słudze mały kącik w królestwie Twojem obojętne dawnych jego panów.

— Będziesz mówił, zdrajco? ryknął Szary Niedźwiedź kłując go w twarz końcem swego pałasza.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

## Bankiet Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego

Dla Uczczenia "Woman of the Year"  
Pani Lidii Pucińskiej

Często słyszy się głosy utyskiwania, że wśród Polonii Chicagowskiej jest za dużo organizacji, że jesteśmy rozproszkowi, a to utrudnia zespolecie sił społecznych. Wydaje mi się jednak, że to "rozproszkowanie" nie powinno być przeszkodą w tworzeniu monolitu rodziny polonijnej. Każda nasza komórka społeczna ma swoje formy organizacyjne, określające zadania, środki i drogi postępowania do osiągnięcia nakreślonych w statucie celów.

Jedną z tych licznych organizacji naszych, świadomych swych praw i obowiązków jest — Polsko - Amerykański Fundusz Stypendialny. Już w samym tytule mieszczą się zadania i cele tej instytucji; a więc zdobywanie funduszy na udzielanie pomocy młodym ludziom, którzy walczą z trudnościami na drodze osiągnięcia wyższych szczebli nauki. Oni kiedyś wartości swe wniosą w życie dla dobra innych. Akcja zdobywania funduszy nie jest rzeczą łatwą, w tym wypadku wymaga ona od garstki ludzi dobrej woli wiele poświęcenia, aby z malutkich cegiełek zbudować gmach przyszłości.

Wiadomo, że każdego roku Zarząd Polsko - Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego urządza bankiet, a więc imprezę łączącą aspekt uczuciowy z aspektem materialnym. Impreza ta dzięki zrozumieniu celów ze strony patriotycznej Polonii, wnosi nie raz poważny wkład pomocy i ułatwia wykonanie nakreślonych zamierzeń.

Bankiet tegoroczny będzie miał charakter wyjątkowy, gdyż urządzany jest na cześć p. Lidii Pucińskiej, wybranej do zaszczytnego tytułu "Woman of the Year". Tu należy pogratulować inicjatorom z p. Haliną Wajdą na czele, tak

szczęśliwego i trafnego wyboru Osoby, godnej w całej pełni tego wyróżnienia. Pani Pucińska jest długoletnią działaczką na niwie polonijnej. 50 lat Swego życia poświęciła krzewieniu pięknej polskiej kultury skowitem, za serce chwytającym. Ktokolwiek miał możliwość zetknięcia się ze sceną p. Lidii Pucińskiej, tego więc, łącząca z ojczystą kulturą została wzmożona. Na przestrzeni czasu istnienia polskich szkół sobotnich w Chicago, Pani L. Pucińska zawsze była gotowa z pomocą we wszystkich ich potrzebach, ogłaszając chętnie komunikaty, apele, odezwy, a ciepłym ujęciem i słowem wytwarzała atmosferę sprzyjającą rozwojowi ośrodków wychowania naszego młodego pokolenia.

Każdego roku p. Lidia Pucińska w okresie "Gwiazdki" prowadzi akcję charytatywną na rzecz polskich inwalidów wojennych, by poprawić ich dole, by kości ich bóle i cierpienia poniesione w imię Wyższej Sprawy. Pani L. Pucińska to wzór Matki - Polki, która potrafiła przekazać następnemu pokoleniu tak wielkie dziedzictwo ducha ojczystego i polskiej kultury.

To tylko kilka iskier z ofiarnej działalności "SŁO-NECZNEJ PANI" — która przez blisko lat 40 każdego poranka na falach eteru do domów tysięcy słuchaczy wnosi promień słońca do ich szarego życia.

A więc uczcijmy Ją bankietem jako "Panią Słoneczną Roku".

Bankiet odbędzie się w piątek, dnia 19 marca, w sali Robert and Allen's Regency Inn, pnr. 5319 W. Diversey Ave. Po bliższe informacje proszę telefonować do p. Elżbiety Cobby — 545-1717. K. Lorenc.



WŁASNEGO SYNA adoptował znany producent filmowy Otto Preminger. Erik Kirkland Preminger (po lewej), lat 26, jest jego nieślubnym dzieckiem i był wychowywany przez matkę, Gypsy Rose Lee, dawniej słynną tancerkę. Rose Lee zmarła kilka miesięcy temu w Kalifornii.

## Zmiana Daty Zebrania Delegatów Wydziału Stanowego Kongresu PA

Marcowe zebranie delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amer. odbędzie się nie jak zwykle w trzecią środę miesiąca, ale w ostatnią t. j. 31 marca, o godzinie 7-ej wieczorem, w Domu Wydziału pnr. 1838 West Division ulica.

Data zebrania ustalona została na ostatnim zebraniu zarządu i Dyrekcji Wydziału.

Przesunięcia dokonano ze względu na kilkutygodniowy wyjazd prezesa Wydziału dr.

E. Różańskiego do Europy.

Na zebraniu w dniu 31go marca dokonane zostanie zaprzysiężenie delegatów zgłoszonych w obecnym roku. Poza tym ustępujący Zarząd Wydziału złoży sprawozdanie za rok ubiegły, oraz odbędzie się wybory nowego zarządu.

Obecność każdego delegata na tym zebraniu jest statutowo obowiązująca.

Z polecenia Zarządu: — W. Raginia, sekr. prot. Wydziału

## Z Instalacji Wydziału Kobiet Okręgu 13 Z. N. P.

Wiceprezesa Irena Wallace Odebrała Przysięgę Od Nowego Zarządu

Instalacja Wydziału Kobiet Okr. 13go ZNP odbyła się w czwartek, 4go marca br., w sali skarbnika E. Moskala, 5639 N. Milwaukee ul. o godz. 8-ej wieczorem, przy licznych udziałach delegatów i zaproszonych gości.

Instalacja była poprzedzona krótkim posiedzeniem i wyborem nowego zarządu na rok 1971. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia sekr. E. Tragarz odczytała nadesłaną korespondencję, zaproszenie od Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP na instalację 24go marca — od Kongresu Polonii na stan III. W sprawie odnowienia członkostwa na rok 1971; od Weteranów Polskich łącząc bilety losowe na ich bazar; postanowiono przyjąć zaproszenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, jak również odnowić członkostwo do Kongresu i zakupić załączone bilety od Weteranów.

Komisarka Buczkowska mianowała Komitet Mandatów, który służył także jako Komitet Wyborczy, a mianowicie: L. Zukowska, M. Klinger i J. Magiera.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrano ponownie ten sam zarząd na rok 1971: Wiktoria Kolman, wiceprezesa; Eleonora Tragarz, sekr.; Stefania Foszcz, kasjerka.

## Złośliwy Duch

Teresa L. z Świętochłowic miała "nocne widzenie" z duchem zmarłego męża. — Przy tej okazji "duch" wtajemniczył niewiastę w machlojki życia, który rzekomo systematycznie ją okradał, ukrywając pieniądze w poduszce. Miało się już tam zbierać 150 tysięcy złotych. Nazajutrz, korzystając z nieobecności córki i zięcia, Teresa L. wkraśliła się do ich mieszkania, po czym rozpruła nie tylko wszystkie poduszki i piernaty, ale także podszewki ubrań i płaszczy. Kiedy w końcu doszła do przekonania, że pieniądze nie znajdują się uświata, ona sama rozpruła ubrania i pościeli podpalic, w czym jednak zdążyła jej przeszkodzić córka powracająca z pracy.

## Zmiana Dekoracji

Nowy marksistowski rząd Chile stoi w obliczu delikatnego problemu w swoich wysiłkach na drodze do wytworzenia nowych i przyjaznych stosunków z Czerwonymi Chinami.

Po oficjalnym, dyplomatycznym uznaniu przez prez. Allende rządu pekińskiego, poseł Narodowych Chin oczywiście opuścił Chile, ale przed wyjazdem przekazał gmach chińskiej ambasady (nabyty przez Chiny przed II wojną światową) chilijskiej Lidze Walki z Rakimem do użytku na szpital.

Obecnie ambasador Pekinu domaga się zwrotu budynku i pracownicy Allende w parlamencie chilijskim planują intensywną akcję, aby do tego nie dopuścić.

Komisarka Buczkowska zdała sprawozdanie ze swoich czynności z ostatniego posiedzenia, a mianowicie brała udział w kilku instalacjach Grup i Gmin.

Wydział Kobiet uchwalił dać ogłoszenie do Dziennika Związkowego w sumie \$25.00 na wydanie wielkanocne.

Wiktoria Kolman przew. komitetu zabawy dziękowała za fanty które panie wydziałowe przyniosły na instalację, jednakowoż prosiła o fanty na zabawę towarzyską Wydziału Kobiet która odbędzie się w niedzielę, 28go marca, w sali E. Moskala, pnr. 5639 Milwaukee ul., początek o godzinie 2-ej po południu.

Przewodnicząca komitetu rozwoju — Stefania Foszcz zdała sprawozdanie z wyników konkursu wrzesniowego:

Organizatorki: — 1 nagroda 18 członkiń — S. Foszcz; 2 nagroda 4 członkiń — J. Soberska; 3-cia nagroda 3 członkiń — J. Dybal.

Dla współorganizatorki: — 1 nagroda 4 członkiń — L. Adamowska; 1 nagroda 4 członkiń — M. Klinger; 2 nagroda 3 członkiń — A. Chałko; 3 nagroda 2 członkiń — A. Nikiel.

Od Komisarki Buczkowskiej dla Pań Wydziałowych: — 1 nagroda 18 członkiń — S. Foszcz; 2 nagroda 3 członkiń — Z. Buczkowska; 3 nagroda 2 członkiń — A. Nikiel.

Bronisława Helkowska, przew. rewizji książek — majątek Wydziału Kobiet wynosi \$850.80.

Na instalację przybyli: Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace; Józef Foszcz, nac. organizator ZNP; C. Mikolajczyk, komisarz Okr. 13; były dyrektor ZNP p. Bonaventura Migala z żoną Janą, była komisarka ZNP; A. Zdunek była dyr. i komisarka Okr. 13; H. Stermińska, sekr. Gminy nr. 41 ZNP; L. Mlatoń, prezes Bm. nr. 128; G. Polinski, prezes Gminy 186; S. Zapka, kasjer Gr. 694; T. Pyrchla, wiceprezes Gm. 177; C. Kościelak, prezes Gminy 41 ZNP; J. Potaczek, prezes Gm. 148 ZNP; L. Adamowska, wiceprezesa Gminy 75 z mężem; S. Michałowska, prezesa Gr. 2582; Piotr Kaczmarek, prezes Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgu 12 oraz Okr. 13.

Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace w swym przemówieniu dziękowała delegatkom za poparcie we wszystkich pracach, prosiła o nieustawianie w pracy, prosiła Grupy i Gminy o udział w parady 3-go Maja. Wiceprezesa również złożyła życzenia w imieniu Heleny Oraiewicz, Komisarki Okręgu 12 ZNP, która nie mogła przybyć osobiście.

Komisarz Okręgu 13 ZNP C. Mikolajczyk, w krótkim przemówieniu dziękował komisarce Buczkowskiej za współpracę. Prezes Gminy 128 L. Mlatoń, w imieniu Grupy i Gmin dziękował za zaproszenie i życzył dalszego rozwoju. Komisarka Buczkowska złożyła życzenia w imieniu T. Paczyńskiego, komisarza Okręgu 12go ZNP.

Na zakończenie — komisarka Buczkowska podziękowała wszystkim za przybycie. Po uroczystości podana była smaczna kolacja.

## Plenarne Zebranie Skarbu Jedności Narodowej

Zarząd Skarbu Jedności Narodowej serdecznie zaprasza członków oraz sympatyków na miesięczne plenarne zebranie.

Zebranie to odbędzie się w piątek, 19 marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Wydziału Kongresu P. A. pnr. 1838 W. Division ulica.

Przed zebraniem można zapłacić składki jak i złożyć do nacze na Skarb Jedności Narodowej. — M. Bojczuk, prezes; J. Lutek, skarbnik gener.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### Wtorek, 16 Marca

Stow. Rzeźników Polskich, Gr. 1615 ZNP — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 16 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 West Diversey Avenue. Zarząd prosi wszystkich członków o liczne przybycie. Jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krysiop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

### Środa, 17 Marca

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 17 marca, w sali PLAV, pnr. 3024 North Laramie. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Zarząd: — Józef Kogut, prezes Czesław Rożek, sekr. prot.

Klub Weteranów Wojny światowej i Koło Pań, odbędzie swe posiedzenie po dwóch miesiącach przerwy, dnia 17-go marca, w środę, - w sali posiedzeń "Lucky Stop Inn" pnr. 1805 W. Division ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy członków o przybycie.

Bolesław Janowski, prezes; Maria Griesse, wiceprezesa; Zofia A. Twardy, sekr. prot.

### Piątek, 19 Marca

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 19 marca, o godz. 8 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Sekretarz fin. przyjmować będzie opłaty za ubezpieczenie już od godz. 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Klub Ziemi Kaliskiej odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w piątek, 19-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w zwykłej sali posiedzeń w "Lucky Stop Inn", 1805 W. Division ul.

Z uwagi na ważne sprawy, prosimy wszystkich członków o liczne przybycie na to posiedzenie. Po posiedzeniu będziemy mieli przyjęcie z okazji Józefów.

Stefan Górski, prezes; Chester Dzielwionka, sekr. prot.

Klub Królewski Nr. 2, za wiadomiami, że posiedzenie Instalacyjne oraz "Dzień Józefów i Józefinek" Klubu odbędzie się w piątek, dnia 19 marca, początek o godzinie 1-szej po południu, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave.

Uprasza się o liczne przybycie, gdyż od członków zależy rozwój Klubu.

M. Remiszewska, prezesa; Jan Wójcik, sekr.

### Niedziela, 21 Marca

Tow. Zjednoczona Polska Grupa 2002 Z.N.P., odbędzie swe kwartalne posiedzenie w niedzielę, dnia 21 marca w sali posiedzeń, — początek o godz. 2-ej po południu.

W. Marzec, wiceprezes; Józ. Kudeiko, sekr. prot.



NOWE STANOWISKO — Porwany swego czasu przez terrorystów w Montrealu, Que., brytyjski dyplomata handlowy James Cross objął niedawno stanowisko wiceministra Departamentu Handlu w Londynie.



## Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

## Zabawy, Posiedzenia Okręgów i Oddz. LM

### Uwaga Delegaci do Okręgu 7 Ligi Morskiej

Regularne miesięczne posiedzenie delegacji do Okręgu 7 odbędzie się dziś we wtorek, 16-go marca, w sali Columbia, 1700 W. 48-ma ulica; początek o godzinie 8-ej wieczorem. Zarząd prosi o liczne przybycie, jest bardzo wiele spraw do załatwienia. — Wł. Pula, prezes; Estern Rutkowska, sekr. prot.

### Z Oddziału Bridgeport L. M.

Posiedzenia Oddziału Bridgeport nr. 11-ty Ligi Morskiej, odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, w sali im. A. Mickiewicza, pnr. 3312 So. Morgan ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Okręg 2 Ligi Morskiej — odbędzie swe miesięczne zebranie dnia 16 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Bankiet urządzamy z okazji 35-lecia Okręgu 2-go odbędzie się 24 kwietnia br., w sali Wonderland Ballroom, 2940 N. Milwaukee Ave., o godzinie 6-ej wieczorem. — B. Malinowska.

### Posiedzenie Oddziału Warszawa Nr. 31 Ligi Morskiej

Wtorek, 23 marca, odbędzie się we wtorek, 23 marca, w sali dolnej 1309-15 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o łaskawe przybycie. — B. Oliński, prezes; M. Milas, sekr.

## Józefinki u Emerytów i Zebranie Informacyjne

W Środę, 17 Marca Już o 11 Rano w Domu Związku Polek

Zarząd Polsko - Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago zaprasza swoich członków oraz wszystkich polskich emerytów z terenu chicagowskiego na tradycyjne JÓZEFINKI połączone z miesięcznym Zebraniem Informacyjnym.

Jak zawsze wstęp jest bezpłatny, a nasze dzielne członkinie z Komitetu Pań z p. Karwowską, Czerwonką, Antosik, Rekućką, Terlikowską na czele przygotowują skromny poczęstunek, zaś Zarząd Rady Emerytów poinformuje zebranych o aktualnych sprawach staraj o poprawę emerytur i usług z Medicare.

Ponieważ z okazji Józefinek program zebrania będzie nieco dłuższy, więc byśmy mieli dość czasu na poczęstunek i wysłuchanie popiołów artystycznych naszego członka p. J. Smolaka, w tym miesiącu wyjątkowo rozpoczniemy zebranie wcześniej, bo już o go. 11-ej, aby skończyć je przed godz. 3 po poł., kiedy wygasa taryfa ulgowa na miejskiej transportacji.

Jak zwykle, nasze zebranie Rady Emerytów, której prezesem jest p. St. Piotrowicz, odbędzie się w Domu Związku Polek przy 1309 N. Ashland ave., w środę, 17 marca, z tą tylko różnicą, że nie o godz. 12-ej, tylko o 11 rano, co prosimy wziąć pod uwagę.

Emeryci nasi mają nieraz kłopoty z wypełnieniem swoich zeznań podatkowych, a zwłaszcza w tym roku, kiedy wprowadzono nowe formularze. Przypominamy więc, że ci podatnicy, którzy mają ukończone 65 lat, korzystają z większych w tym roku t. zw. odliczeń od dochodu, a także, jeśli są właścicielami domów, w których zamieszkują, przysługuje im prawo ubiegania się o niższe podatki od nieruchomości. Zarząd

Stefan Górski, prezes; Chester Dzielwionka, sekr. prot.

postara się te sprawy omówić na zebraniu.

Na ostatnim zebraniu Zarządu postanowiono, aby emeryci polscy brali większy udział w pracach Rady Okręgowej Emerytów w Chicago, gdzie należą organizacje emeryckie różnych grup etnicznych. Mamy tam naszych delegatów w osobie p. St. Piotrowicza, p. Agnieszki Czachor, p. Malinowskiej, p. Bednarza i p. Malinowskiego i cały szereg spraw wymagających obrony emerytów u władz miejskich lub stanowych można o wiele skuteczniej załatwić, jeśli działają one wspólnie z organizacjami emeryckimi innych narodowości z terenu Chicago.

Właśnie w tym celu, aby zjednoczyć nasze siły, należymy do Chicagowskiej Rady Emerytów oraz do Ogólno Amerykańskiej Rady Emerytów w Washingtonie i we wspólnych staraniach możemy więcej uzyskać, aniżeli gdyby działać w rozbięciu. Trzeba jednak, aby te organizacje stanowiły godną reprezentację wszystkich emerytów amerykańskich, oraz aby w tej wspólnej organizacji emeryci polscy mieli odpowiedni głos, by się tam z nami licznio. To zależy tylko od nas, od tego jak będzie liczna nasza organizacja i jak nasi członkowie będą pracowali dla wspólnego dobra.

Dlatego Zarząd Rady wzywa wszystkich emerytów do współpracy i zaprasza do zapisywania się na członków Rady. Składka roczna wynosi 3 dolary. Przyjdźcie na nasze zebranie, posłuchajcie naszych obrad i zdecydujcie się przyłączyć do nas. Wszyscy emeryci są mile widziani.

A. Czachor, wiceprzewodnicząca; Ed. Puacz, sekretarz Rady.

## Z Posiedzenia Gminy 41 ZNP

Na posiedzeniu Gminy 41 ZNP, jakie odbyło się w ubiegłą środę przy współudziale licznej delegacji, przyjęto zaproszenie na Zabawę Wydziału Kobiet Okręgu 13go ZNP w niedzielę, dnia 28-go marca br., w sali Skarbnika p. E. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave.; — Apel Dziennika Chicagowskiego o podanie ogłoszeń świątecznych; Apel Okręgu 33 Rady Polonii Am. o poparcie i wydanie delegacji; od Wydziału Oświaty przy ZNP w sprawie Obchodu 3-Majowego dn. 2go maja br. w Parku Humboldt'a; podziękowanie od Debiutantki z Gr. 2742 ZNP Patricii F. Kielbon; zaproszenie na Bazar Weteranów Okręgu 1go SWAP 19-go, 20 i 21 marca br. w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.; podziękowanie od Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP za kosze gwiazdkowe i dla prezesa C. M. Kościelak za przeprowadzenie wyborów i zaistalowanie nowego Zarządu.

Przyjęto zaproszenie na Kiermasz Harcerski Koła Przyjaciół Harcerstwa Polskiego w Chicago w dniach 27 i 28 marca, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Książeczki losowe na Bazar Weteranów i Kiermasz Harcerski są do nabycia u sekretarki Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt ul. Uczczono pamięć długoletniego Delegata do Gminy 41 ZNP i b. prezesa Gr. 2742 ZNP, Józefa Szpaka.

Za Komitet Rozwoju protokół z posiedzenia, wykaz nagród za rok 1970 i nowy Kontest Werbunkowy na rok 1971 odczytał sekretarz Kom. Michał J. Bojczuk. Nowy Zarząd Komitetu na rok 1971: Józef F. Foszcz, przewodniczący; Elaine Foster wiceprzewodnicząca; Michał J. Bojczuk, sekretarz; organizatorka Gm. 41 ZNP, Stefania Foszcz.

Za Komitet Zabaw zdała raport przew. Stefania Foszcz. Ogłosiła, że urządzamy zabawę stołcocką w niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton

ave. Apelowali do członków Komitetu i Delegacji o premie, które będzie można użyć na losowanie i nagrody wejściowe. Sekretarka podała do wiadomości, że bilety były doręczone do reprezentantów Grup z prośbą o zakupienie lub rozsprzedanie takowych. Sekretarka posiada bilety o ile kto ma życzenie, może je zakupić.

Za Komitet Sportu i Młodzieży sprawozdanie zdał del. Ludwik Foszcz. Podał, że trzy drużyny Kreglarskie bierze udział w Konkursie Kreglarskim South Bend, Ind. i uchwalono zapomogę na wyjazd drużyn.

Za Komitet Reklamy, sekretarka ogłosiła, iż zaraz po posiedzeniu odbędzie się krótkie posiedzenie Komitetu. Uprasza się Grupy Związkowe przy Gminie 41 ZNP, aby podały wspólne ogłoszenia na Święta Wielkanocne.

Ze sprawozdań Zarządu można zauważyć, że wszyscy żywo interesują się życiem polonijnym przez swój udział w pracy społeczno-narodowej.

Delegat A. Mrowiec przypomniał obowiązek, aby wszyscy udali się głosować w wyborach miejskich dnia 6 kwietnia.

Po posiedzeniu odbyło się przyjęcie Komitetu Rozwoju.

Czesław M. Kościelak, prezes Helena M. Stermińska, sekr.

## Zebranie Alliance Society, Grupa 2475 ZNP

Alliance Society Grupa 2475 Z.N.P., odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 17 marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń u p. Słowika, przy Milwaukee i Belmont Ave. Ze względu na to że mamy ważne sprawy do załatwienia, uprasza się członków naszej Grupy o liczne przybycie.

Prezes Karol Bojkowski, sekr. prot. Jan Wróblewski.

## Pp. Franciszek i Anna Pietruszka Obchodzili 55-Lecie Małżeństwa

23 stycznia b.r. państwo Franciszek i Anna Pietruszka uczcili 55-lecie swego harmonijnego małżeństwa, zanosząc mo-

## Apel Plac. 5 SWAP

W związku z odbywającym się Bazarom I-go Okręgu SW-AP, Komendant Placówki oraz Zarząd Placówki prosi wszystkich Kolegów i Koleżanki 5-go Korpusu Pomocniczego o wzięcie udziału w Bazarze.

Spotkanie Kolegów i Koleżanek jest przewidziane na sobotę, dnia 20 marca, o godz. 7-ej wieczorem, przy wspólnym stole.

Zbytecznym jest przypominać, że naszym obowiązkiem jest czynne poparcie Bazaru, z którego dochód przeznaczony jest na utrzymanie Schroniska dla inwalidów, na pomoc chorym kolegom oraz utrzymanie Domu Okręgowego.

Do miłego spotkania się na Bazarze.

Władysław F. Szela, Komendant Plac. Mac. 5 SWAP; Franciszek Rybicki, adjutant placówki.

dyi dziękczynne w kościele św. Jadwigi, przy udziale licznej rodziny, krewnych i przyjaciół. Mszę św. na intencję Jubilatów celebrował ks. proboszcz Jan Iwicki, C.R.

Oboje urodzeni w Polsce, w powiecie brzeskim, pp. Pietruszka wyemigrowali do Ameryki we wczesnych latach młodzieńczych i pobrali się w Chicago, w kościele św. Trójcy, w dniu 26 stycznia 1916 r.

Bóg pobogosławił ich związek dwoma synami, Bernardem i Franciszkiem, zam. w New Mexico, i córką Adela, Elmorową Briskey. Doczekali się ośmiorga wnucząt i sześciorga prawnucząt.

Pan Pietruszka przez przeszło 34 lata prowadził na Polonii własny sklep rzemieślniczy i masarski i szeroko jest znany wśród swej licznej klienteli.

Miły wieczorek na cześć Jubilatów odbył się w domu córki i zięcia, w którym życzenia państwu Pietruszka składali wnukowie: Bobby Briskey z żoną Nancy, Patrycja Dresel z mężem Ryszardem, Barbara Dubish z mężem Edwardem, Linda Briskey oraz prawnukowie T. i D. Groniek, B. i E. Baran, W. Florczyk, C. Kedzierśki, Olecie Daszkowski, OFM, oraz Teresa Palika, siostrzenica Jubilatki, przemawiająca obecnie w Chicago z wizytą z Polski.

**UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO**  
Szybkość! Punktualność! Wygoda!  
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW  
W myśl naszego hasła — czy chcecie

**By Chłopiec Przynosił Wam**  
**DIENNIK ZWIĄZKOWY**  
DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

**DIENNIK ZWIĄZKOWY**  
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

**UWAGA!**  
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

**KUPON**  
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doreczac mi do domu (za opłatą \$

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622



### WYSTĄPIENIE PRZEZ POCZTĘ

W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

### WYSTĄPIENIE PRZEZ POCZTĘ

POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 3.00
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

### CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Pozza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

### DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Spokojny Przewrót w Turcji

W politycznej kabale, układanej w Ankarze, upadek rządu premiera Suleymana Demirela wychodzi już od kilkunastu miesięcy. Demirel od dłuższego czasu był atakowany za słabość i niezdolność opanowania fali ruchów i terroryzmu, wywodzącego się ze skrajnie lewicowego ugrupowania młodzieżowych. Agitacje studenckie trwające już od przeszło dwóch lat kosztowały 20 ofiar, zabitych w krwawych starciach i po licznych napadach rabunkowych i zamachach bombowych na zagraniczne instytucje i banki — doszły do zenitu w porwaniu czterech lotników amerykańskich, których trzymano przez 5 dni, jako zakładników pod groźbą egzekucji, w wypadku nieuiszczenia \$400,000 wykupu.

Większość tych agitacji i akcji terrorystycznych była przypisywana przez koła rządowe komunistom, działającym za kulisami skrajnych radykałów z turkiewskiej lewicy. Do fali publicznych niepokojów, grożących dalszym rozdarciem i polaryzacją tureckiego społeczeństwa dołączyły się jeszcze trudności ekonomiczne, a w szczególności rosnąca inflacja, nowe podatki i wzrost kosztów utrzymania.

W tych okolicznościach, można było słusznie przewidywać, że albo rząd Demirela poda się do dymisji, albo wojsko obejmie władzę, jak to się stało 11 lat temu.

W ubiegłym tygodniu, akurat właśnie do tego doszło, ale z pewną raczej nieoczekiwaną poprawką. Demirel wprawdzie zrezygnował, ale wojsko które domagało się jego ustąpienia, nie objęło władzy samo, lecz zażądało od prezydenta Sunay'a utworzenie bezpartyjnego rządu "ponad polityką", który mogłoby akceptować i który byłby dostatecznie silny aby powstrzymać falę anarchii i usmierzyć rosnący ekstremizm polityczny w kraju, podsygany przez dywersję komunistycznych podległych z zewnątrz.

Turcja jest jednym z ważnych ogniw w łańcuchu obronnym Paktu Atlantycznego. Jej stabilizacja wewnętrzna i trwałość ustroju politycznego jest przedmiotem specjalnej uwagi i troski Stanów Zjednoczonych. Dla wszystkich, którzy z niepokojem śledzą ewolucję demokratycznych procesów rządzenia u tego tak wernego i zaufanego sojusznika Przymierza Atlantycznego, jakim jest Turcja — obecny przewrót niewątpliwie przynosi ostrożną zapowiedź nadziei i uspokojenia. Wojskowa junta, kierowana przez gen. Memlüh Tagnaca, szefa Sztabu Generalnego nie wzięła rządów w swoje ręce w drodze zamachu stanu i walk ulicznych z siłami rządowymi, a w tym chłodnym i spokojnym przewrocie nikt nie został ranny. W obliczu anarchii i krwawego posiewu terroryzmu, uprawianego przez komunikujących radykałów ze skrajnej lewicy, wojsko wymusiło wprowadzenie zmian rządu, celem inaugurowania polityki "silnej ręki" i opanowanie niebezpiecznej sytuacji wewnętrznej, ale w tym samym czasie uszanowało zasadę cywilnej administracji państwowej i konstytucję, która nie została zawieszona i zastąpiona dekretem o wprowadzeniu stanu wyjątkowego jak to się stało w 1960 roku.

W przeciwieństwie do ówczesnych wypadków, tureccy generałowie zrezygnowali tym razem z wsiadania na państwowe konia rządowe, a ograniczyli się tylko do trzymania strzemięcia nowemu cywilnemu premierowi.

## Wszechstronny Kopernik

W finansach i polityce ekonomicznej znana jest powszechnie zasada, że "zły pieniądz wypiera dobry z obiegu". Dobra moneta z czystego kruszcza pełnej wagi w cyrkulacji z

monetą zniszczoną, niepełnej wagi i zdeprecjonowaną będzie chowana albo wywożona zagranicę, gdzie ma większą siłę nabywczą, niż złe monety, które pozostaną na miejscu dla tranzakcji przy ladach sklepowych w kraju.

Zasada ta znana jako prawo Greshama bierze swoją nazwę od wybitnego bankiera i ekonomisty brytyjskiego z połowy XVI wieku, Sir Thomas Greshama, założyciela Królewskiej Giełdy w Londynie, który pierwszy ją sformułował.

Klasyczna formuła i definicja pochodzą wprawdzie od Greshama, ale rodowód naukowej obserwacji tego ekonomicznego zjawiska w polityce monetarnej jest nieco starszy.

Przypomniał to niedawno w poważnym dzienniku "The Wall Street Journal" amerykański ekonomista Kenneth Koyen, pisząc w żartobliwy raczej sposób o perypetiach monetarnych naszych czasów. Robiąc w równie żartobliwy wien aluzję do swojej wiedzy ekonomicznej w tym przedmiocie, Koyen zauważył: "wiem iż prawo Greshama's stanowi, że 'zła moneta wypiera dobrą z obiegu' nie pochodzi od niego (Mikołaja Kopernika powiedział to pierwszy)".

Można byłoby się chyba założyć, iż bardzo mało ekonomistów, a w tym i Polaków wie o tym, że nasz genialny astronom napisał również rozprawę o współczesnym mu systemie monetarnym i tam właśnie, wskazał na to zjawisko gospodarcze, które w 50 lat blisko później zdefiniował lapidarnie Sir Thomas Gresham i już pod jego nazwiskiem przeszło ono do historii nauki ekonomii.

Nie często zdarza się, aby Europejcy, a zwłaszcza amerykańscy naukowcy i publicyści byli dobrze obeznani z polskimi osiągnięciami w dziedzinie wiedzy czy także w innych dziedzinach kultury.

Dlatego gdy spotyka się tak pozytywny fakt u amerykańskiego publicysty, jak powyżej przytoczony, pragnie się go zarejestrować z uczuciem dużego patriotycznego zadowolenia i odkrycia.

Wszechstronny Kopernik przypomina nam po pięciu wiekach jeszcze raz: "Cudze chwale, swego nie znacie. . ."

## INNI PISZĄ:

### Późne Nawrócenie

WALL STREET JOURNAL — Od lat, liberałowie w obu partiach tradycyjnie sprzeciwiają się krokom, które mogłyby powstrzymać nieprzerwaną wzrost pędzących list zasłózków społecznych (welfare rolls). Obecnie, kiedy ciężar opieki społecznej urosł do monstrualnych rozmiarów, różni wysoce dyplomaci zaczynają wreszcie dostrzegać konieczność jakichś ograniczeń.

Zdaniem gubernatora stanu New York, Nelsona Rockefeller'a, obecny system zasłózków społecznych (welfare rolls) w ostateczności przytłoczy zupełnie społeczeństwo i doprowadzi do poważnego kryzysu. Nie sędzi, aby te słowa były przesadne. Rockefeller dodał również, że w jego przekonaniu, obecny system nawet nie pomaga samemu odbiorcy, a po prostu stwarza "stały stan utrzymania na koszt rządu."

W wypadku gub. Rockefellera, przykład jest pouczający. W ciągu dwunastu lat piastowania przez niego urzędu, stan New York ze stosunkowo wysoką skalą zasłózków i brakiem wymogu dłuższego zamieszkiwania jest poprostu Mekką dla biednych z innych rejonów, a zwłaszcza z Południa. W przeciwieństwie do opinii różnych obserwatorów politycznych, — statystyki stanu New York wykazują, że przybyły nowych rezydentów z Południa nie maleje.

W ciągu tych dwunastu lat, koszty zasłózków społecznych poszły w górę czterokrotnie; budżet stanowy na rok fiskalny rozpoczynający się w kwietniu przewiduje wydatki na zasłózków społeczne 40 proc. wyższe niż w bieżącym roku budżetowym.

W obliczu tych ciężarów, zupełnie nie do przyjęcia, — władze stanowe zastanawiają się nad wprowadzeniem zrewidowanego programu, który zredukowałby ilość biednych przybywców, napływających do stanu i zgłaszających się po zasłóki.

W związku z tym dyskutuje się możliwość bardziej ścisłego i rygorystycznego przestrzegania przepisów o mieszkaniowości i higienie publicznej, co mogłoby działać hamująco, podobnie jak wprowadzenie wymogu dłuższej rezydencji w stanie, jako warunku do ubiegania się o zasłóki. Dyskutuje się również możliwość bardziej niż dotąd ścisłego przestrzegania przepisów ustawy z 1969 roku, która nakłada na otrzymującego zasłóki obowiązek zarejestrowania się w Urzędzie Zatrudnienia i przewiduje ustratę zasłóki w wypadku, jeśli podopieczny odmawia przyjęcia proponowanego mu zajęcia.

Jakiegokolwiek rozważania na temat niepotrzebnej surowości i bezwzględności w tego rodzaju ograniczeniach wydają się być nieprzekonywujące w obliczu kolosalnych rozmiarów całego problemu. Ograniczenia te są konieczne nie tylko z uwagi na ogromne i stale rosnące koszty, ale również po to, aby ten system mógł lepiej i sprawniej pomóc tym, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują.

Tę nie do wytrzymania sytuację na odcinku zasłózków społecznych można było obserwować już od dłuższego czasu i jasno przewidzieć, iż będzie ona prowadzić do obecnych monstrualnych rozmiarów i kryzysów.

Dlatego politykierzy zazwyczaj czekają tak długo, aż problem przerodzi się w możliwość szybkiej i skutecznej reformy?



## Falszerze Pieniądzy i Ich Metody (2).— Falszowanie Pieniądzy, Przy Obecnym Stanie Techniki, Nie Jest Problemem.— Sprawa Kolportażu Trudniejsza.— Niezwykłe Pomysły Rozprowadzania Falszywych Banknotów.— Seks Jako Towar

Dziś drukujemy dalszy ciąg „zakulisowych historii” na temat fałszerstwa pieniędzy, zaczerpniętych z niemieckiego tygodnika „Christ und Welt”.

Rozmiary inwazji indywiduów w fałszerstwo pieniędzy wane bandy wykorzystują do fałszerstwa pieniędzy nie jest jakimś szczególnym problemem. Znacznie trudniejsze jest zorganizowanie aparatu rozprowadzania pieniędzy.

Dlatego wielu małych fałszerzy samodzielnie puszczają w obieg podrobione banknoty. W ten sposób postępowali Amerykanin Aribert Hendrik, który odpowiedział katolickim duchownym, oświadczając, że ma poważne trudności natury moralnej i prosił o odprawienie mszy w jego intencji. Chciał za to płacić 60 dolarów. Oczywiście, każdy duchowny wydawał mu bez zastrzeżeń resztę 10 dolarów w prawdziwych banknotach. Trzeba było lat, zanim urząd skarbowy odkrył fałszyki, i następnych lat — zanim ustalili ich pochodzenie. Kościół rzymskokatolicki także w USA nie ma trudności w oddawaniu pieniędzy do banku bez kontroli. Znamennym duchownemu nie ośmielono się zarzucić, że uczestniczył w rozprowadzaniu fałszywych pieniędzy.

Kolejki pomysłów fałszerzy wzbogaca seria pokonju z Luizjany, Harry Fontana: w budynku służbowym urzędu sobie drukarnię fałszywych pieniędzy i wszystkim ukaranim wydawał resztę własnymi, samodzielnie wykonanymi pieniędzmi.

Dzisiaj pracują nie tylko „samotni producenci” i „samotni handlarze”, lecz także międzynarodowe, zorganizowane bandy wykorzystują samoloty charterowe do transportu „towaru” i zmuszają go do zaufania osoby (np. grożą kidnappingiem) do wprowadzenia do obiegu fałszywych pieniędzy. Producent fałszywych pieniędzy stosują najtrudniejszy problem, a mianowicie dystrybucję.

Już przed pół rokiem, w lecie 1970, wpadła w NRF przedostatnia, duża grupa fałszerzy pieniędzy. Przez wiele miesięcy była ona poszukiwana przez policję. Wciąż udawało się jednak fałszerzom wysłizgnąć z zastawionych sieci. Ale pewnego dnia policja kryminalna potrafiła ich schwycić.

### Poszukiwani przez 19 miesięcy

W restauracji na przedmieściu Dusseldorfu siedział przedstawiciel handlowy Adolf Holzgreve. Był umówiony tutaj z urzędnikiem Horstem Walterem z Essen. Tu miał się odbyć zakup fałszywych pieniędzy. Holzgreve przyniósł ze sobą ciemną torbę podróżną. Zawartość jej w fałszywych banknotach 50-markowych, powiązanych stanniem w paczki. Naturalnie kupiec — Horst Walter wiedział, że przy tym „towarze” chodziło o fałszerstwo. Płacił 6 prawdziwych marek za każdą „fałszywą pięćdziesiątkę”. Cena nie wydawała mu się zbyt wygórowana.

Tego samego dnia, wraz z ich ujęciem w Dusseldorfe zamknął się krag, jaki policja kryminalna zacięła w ciągu niemal 10-miesięcznych poszukiwań wokół jednej z największych szajki fałszerzy pieniędzy. W końcu policja złapała także szefa bandy, Arko Gallwitera, karanego za włamanie, kradzież i rabunki. Ujęty został w luksusowym hotelu „Graf Waldersee” na wyspie Borkum. Pod kierownictwem Gallwitera w małej drukarni przy Ulmenstrasse w Dusseldorfe banda drukowała 50-markowe banknoty o ogólnej wartości 2,5 mln marek i uświadamiały węższe do obiegu. Spotkanie członka bandy Holzgreve z kupcem z Essen w restauracji w Dusseldorfe wpadło w końcu „w oko” policji.

Nie zawsze można, ująwszy fałszerza, wycofać także z obiegu fałszywe pieniądze. I małe strumienie dobrze podrobionych banknotów wypływały spod ukrytych pras.

### „Sex” środkami reklamowym

Tak jak i u nas w Londynie zagadnienie seksu w teatrze i w kinie urasta obecnie do po-

ważnego problemu społecznego, wzbudzającego kontrowersyjne opinie i gorące dyskusje. W związku z ostatnią wydaną w Anglii pseudonaukową książką, propagującą zagadnienia seksu, na łamach Dziennika Londyńskiego ukazała się polemika Bogny Kłakówny. Zamieszczam ją poniżej, jako aktualną i dla amerykańskich warunków.

„... People living in overcrowded . . . heartless cities make sex a kind of super commodity because it is spontaneous and human: it is their last contact with instinct . . .” („Ludzie żyjący w przeludnionych i bezlitosnych miastach robią z seksu towar nadzwyczajny, bo jest on spontaniczny i ludzki jest ostatnim kontaktem z instynktem”).

Tak brzmi urywek artykułu Keith Dewhursta z „Arts Guardian”. Cały artykuł poświęcony jest kontrowersyjnemu obecnie zagadnieniu teatralnemu; a mianowicie, co reżyser chce przekazać publiczności wprowadzając na scenę aktorów na wpół lub całkiem nagich? W londyńskim teatrze mieliśmy dotychczas dwa przykłady. Pierwszy, sztuka, która przywodziła tu z nowojorskiego Broadwayu, „Hair”. Drugi, widowisko, którego premiera odbyła się w lecie, „Oh, Calcutta!”. Obie sztuki zostały duży odzew w prasie i połączony z sobą obfity plan komentarzy ludzi postronnych. Teraz dowiadujemy się, że Polanie wraz z Tynanem i Hefnerem zamierzają nakręcić film „Macbeth”, w którym będzie kilka nagich scen. Dewhurst słusznie zwraca uwagę, że za czasów Szekspira według tradycji teatralnej rolę kobiecą grali młodzieńcy, nie można więc było pokazać zbyt bliskich konaktów fizycznych na scenie. Kwesnie wypowiediane przez aktorów były tak wymowne, że nie potrzebowały żadnego podkreślenia sytuacyjnego, ale od kiedy rolę kobiecą grają kobiety można wzbogacić wrażenie scen erotycznych. Tu, moim zdaniem, p. Dewhurst przeczy sam sobie. Jeżeli w przeszłości słowo wypowiedziane ze sceny było zupełnie wystarczające, to dlaczego dzisiaj musi być podkreślone gestem, czy sytuacją? Chyba, że mamy do czynienia z widzem, który nie słyszy, albo po prostu nie rozumie. Teksty sztuk nie zmieniały się przecież — zmienia się tylko pojęcie publiczności.

Wróćmy jeszcze do wyżej cytowanego wyjątku. Człowiek, który żyje „w przeludnionym, bezlitosnym świecie”, gdzie wszystko regulowane jest według wskazówek zegara, eksploatuje zmysłowość i robi z niej „towar nadzwyczajny, ludzki i spontaniczny, pragnąc w ten sposób utrzymać kontakt z instynktem. I tu znów Dewhurst daje okazję do zaczepki. Jeżeli „ludzki”, to dlaczego ma się łączyć z instynktem? Czy człowiek żyjący w obecnym społeczeństwie odnajduje w seksie coś ludzkiego — wypowiedzenie ludzkich uczuć? Czy też seks jest zakorzenionym instynktem zwierzęcym a pozornymi cechami ludzkimi?

Przykro pomyśleć, że ta druga alternatywa jest obecnie bardziej prawdopodobna. Społeczeństwo coraz bardziej poddaje się hipnozie reklamowej, która traktuje seks jako — towar. Producent filmowi włączają gdzie mogą sceny erotyczne aby osiągnąć rozgłos. Afisze i nawet tytuły filmów są projektowane tak, aby „chwyciły” publiczność. Zresztą nie tylko w dziedzinie filmowej są przykłady przyłączania widzów apelując do ich „ludzkich instynktów”. Reklamowy przeróżnych wyrobów gospodarczych i spożywczych nie daje się w tej dziedzinie przeciągnąć i w dużej mierze używają seksu jako przynęty. Dokładnie ta sama sytuacja zaistniała z książkami; rysunek na pół nagi kobiety na okładce niekiedy nie oznacza, że zawartość książki będzie odpowiadała rysunkowi. Podobna rzecz zakrada się do teatru. Zamiar reżysera, gdy pokazuje nagich aktorów, może być całkiem u-

## 4-Dniowy Tydzień Pracy

„Pracuj lepiej, dłużej i wydajniej przez 4 dni, a potem mniej trzy dni nieprzerwanego i zasłużonego odpoczynku”. Oto najnowsze hasło, które zaczyna zdobywać sobie coraz większe powodzenie zarówno wśród pracowników jak i pracodawców. Wszystkich, którzy myślą, że chodzi tu o zredukowanie 40-godzinnego tygodnia pracy do 32-godzinnego w ciągu 4 dni spodka rozczarowanie. 40 godzin zostanie tak jak obecnie, ale będzie rozłożonych na 4 dni po dziesięć godzin.

Jak dotąd, idea spotkała się z ogromnym aplauzem wśród pracowników, dla których 4-dniowy tydzień pracy oznacza zapowiedź zupełnie nowego trybu i stylu życia, z większą ilością zawsze brakującego czasu na rozrywkę, przyjemności, sprawunki, hobbies i życie rodzinne. Jest to korzyść niełatwa.

Pracodawcy zaczynają wprowadzać do swoich fabryk, zakładów, biur, instytucji i sklepów czterodniowy tydzień pracy, stwierdzając po pierwszych eksperymentalnych próbach, że nowy system zmniejszył absenteizm, podwyższył wydajność produkcyjną pracownika, wytworzył większą lojalność i przywiązanie pracownika, a nade wszystko podniósł ogromnie morale personelu.

W tym roku, po raz pierwszy miliony pracowników automatycznie zaskosztują przyjemności 4-dniowego tygodnia pracy. Według nowej ustawy federalnej o przesunięciu świąt na poniedziałki, — sześć razy w ciągu roku, będziemy mieli czterodniowe tygodnie pracy w całym kraju.

Sama idea przystosowania zreformowanego tygodnia pracy do potrzeb przedsiębiorstwa jest stosunkowo — świeża. — Obecnie tylko 100 firm wprowadza ją tytułem próby, ale nowa idea zaczyna się szybko szerzyć. I tak na przykład: dwie wielkie kompanie: Samsonite Corporation (walizki i sprzęt turystyczny) i Armour Com. (konserwy mięsne) ogłosiły przejście na 4-dniowy tydzień pracy. — Chrysler Corporation studiując obecnie ten plan, a Metropolitan Life Insurance Comp., ma zamiar pójść jeszcze dalej i wprowadzić 3-dniowy tydzień pracy po 12½ godzin dziennie.

Do chwili obecnej, inicjatywa i zachęta do 4-dniowego tygodnia pracy wychodziła z reguły od pracodawców. Ale teraz także i unie zaczynają zabiegać o to samo.

Szczegółowe studia nad tym problemem u Chryslera zostały zorganizowane właśnie pod naporem unii robotników przemysłu samochodowego. Stalownicy nie pozostali w tyle. Unia pracowników przemysłu stalowego dołądziła do swojej listy żądań w pertraktacjach z pracodawcami projekt czterodniowego tygodnia.

Pomimo, iż statystyki są nadal jeszcze dość fragmentaryczne i nie dają pełnego i wyraźnego obrazu, to jednak można stwierdzić, że idea 4-dniowego tygodnia pracy jest szeroko akceptowana przez świat pracy i zyskuje sobie szybsze wzięcie, niż idea 5-dniowego tygodnia pracy kilka dziesiątków lat temu.

Idea 4-dniowego tygodnia przyjęła się szczególnie szybko w takich dziedzinach, jak zakłady wytwórcze, hurtownice i półhurtownice, szpitale, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, policja i laboratoria filmowe.

Zakłady wytwórcze, podobnie jak i mniejsze kompanie przemysłowe produkują w tym ruchu. Im większa kompania, tym więcej planowania potrzeba, do wprowadzenia nowego systemu. Jedną z głównych korzyści 4-dniowego tygodnia pracy, zdaniem przemysłowców i handlowców, — jest możliwość lepszego wykorzystania sprzętu fabrycznego podczas dłuższych okre-

sów pracy. Również, przy krótszym tygodniu pracy, — pracodawcom łatwiej jest znaleźć personel na drugą zmianę, a bardzo często wyeliminować zupełnie nocną zmianę. Prowadzi to oczywiście do znacznych oszczędności w produkcji.

Wśród pracowników perspektywa trzydniowego weekendu jest akceptowana z entuzjazmem. Mając do dyspozycji zamiast dwóch dni jak obecnie, trzy dni w nowym planie, można pozwolić sobie na dłuższą wycieczkę z rodziną, spędzić więcej czasu, na łódce, rybach, korcie tenisowym, wziąć udział w próbach amatorskiego teatru, ćwiczyć na instrumencie muzycznym, odwiedzić rodzinę w innym stanie, zrobić reperacje w domu, odkładane od dawna z braku czasu, a nade wszystko mieć nieprzerwany odpoczynek w ciągu 72 godzin długiego weekendu.

Większość firm amerykańskich, które przestawiły się na 4-dniowy tydzień pracy potwierdza, że okres przystosowania się do nowego trybu pracy, szczególnie u kobiet trwa z reguły parę miesięcy. W szeregu wypadków, okres pracy tygodniowej został obcięty poniżej 40 godzin, ale płaca została ta sama bądź z względu na godzinny nadliczbowe, bądź specjalne bonusy za sumienną pracę.

W jednym zakładzie włókienniczym na południu, który przeszedł na 4-dniowy tydzień pracy już od 14 miesięcy, pracownicy nawet w starszym wieku szybko przystosowali się do 10-godzinnej pracy w ciągu dnia, bez wyraźnego zmęczenia i obniżenia wydajności pracy.

Zainteresowanie dla 4-dniowego tygodnia pracy rośnie również coraz bardziej wśród departamentów policji, szpitali, ośrodków medycznych i sanatoriów.

W szpitalu im. Rogersa Williamsa w Providence (Rhode Island), — gdzie system ten wprowadzono, pielęgniarki które uprzednio musiały nie rzadko pracować sześć albo siedem dni bez jakiegokolwiek przerwy, obecnie nigdy nie pracują bez przerwy dłużej niż 3 dni i raz na dwa tygodnie otrzymują wolne trziedniowe week-endy. Dla pielęgniarki w wielkim szpitalu ten okres odpoczynku oznacza bardzo duży i wpływa niezmienne dodatnio na morale i stan fizycznej sprawności po powrocie do służby.

Wydział Policji w Huntington Beach, Kalifornia był pierwszym, który wprowadził 4-dniowy tydzień pracy. Obecnie jego wzorem około 600 innych komunalnych jednostek policyjnych zaczyna również robić podobne eksperymenty.

Policjanci wydają się być zadowoleni z tej zmiany, pomimo, iż muszą dłużej pracować w ciągu dnia. Trziedniowy week-end kompensuje to w dużej mierze, a dla policjantów, pracujących w rejonach dużego natężenia przestępczości jest to specjalnie ważna ulga.

Cały plan nie jest oczywiście magicznym i napewno będzie przechodził przez dalsze studia ulepszeń i reform, ale już dzisiaj wygląda na to, że kto zgodził się pracować dłużej i odpoczywać dłużej — ten nie chce wracać do 5-dniowego tygodnia.

A.L.

## WIÓRA SPOD PIÓRA

### PLOTKI, PLOTECZKI

Shigeru Maeyama, największy w Japonii hodowca pszczoł, wyemigrował wraz ze swoimi 5 tysiącami rójów do Paragwaju. Jak oświadczył Maeyama, zaniechyszenie powietrza w Japonii osiągnęło już takie natężenie, że paralizuje dojrzewanie kwiatów i hodowla pszczoł w tych warunkach staje się niemożliwa. W Paragwaju podobno powietrze jest jeszcze znacznie czystsze.

Jacqueline Onassis otrzymała ma w podarunek koldre ozdobioną kombinacją standardów narodowych USA i Grecji wykonanych z półszlachetnych kamieni. Nad tą dziwną koldrą pracują już od kilku tygodni trzy szajki londyńskie. Na pomysł obdarzenia Jacqueline takim podarkiem wpadł podobno ukrywający swoje nazwisko wielbiciel b. prezydentowej.

Richard Burton i jego żona Elizabeth Taylor zostali zaatakowani przy brytyjską prasę za domaganie się wygórowanych honorariów. Burton odciał się krótko: „Przecież to nie my ustalamy nasze honoraria”. Jego wynagrodzenie za rolę w kręconym aktualnie filmie nie zostało podane do wiadomości publicznej.

## Hockey Notes And Quotes

Punch Imlach, the itinerant General Manager and Coach, now making his headquarters in Buffalo, predicts great things for a young man named Randy Wyrozub. You can't blame Jim West the WGN-TV announcer for doing a double taked using the Hawks' recent Buffalo game when he came to that name.

The 180 lbs., 5 ft., 11 in., center was the fourth draft choice of the Sabres when they got their first shot at the amateurs this summer. But Punch claims Randy does things that only Dave Keon was doing at this stage of his career. "Besides," Punch says, "He's Polish and that's important in Buffalo."

It's important everywhere, Punch.

In Pittsburgh they even have bumper stickers for Bob Woytowich, saying "Join Woytowich's Polish Army."

This year's draft of amateurs was a virtual gold mine of talent. In the first round Buffalo got Gil Perreault; Vancouver, Dave Tallon; Pittsburgh, Greg Polis; Toronto, Darryl Sittler; and the Hawks, Danny Maloney, all of whom are still with the big clubs.

Minnesota didn't get a shot until the second round and took Buster Harvey who seems to have made it big.

Many say this is a sign that the league is weaker. But it could be that more kids are working harder in the juniors because they know there is a

hugo opportunity to make the majors now with 14 teams looking for talent and leaving no rink without a scout.

Also, it is no longer possible for Montreal or Toronto to keep good players buried just because their major league roster is filled up. So, possibly some of the players making it because a few years ago they would have been on a Montreal or Toronto roster with no possible chance of making the majors.

Another example of the advantages of expansion.

The National Hockey League has gone to computers for keeping statistics. The Montreal office is hooked up with a computer system and as the scoring and penalty materials is fed into the league office by TWX, the computer digests the information and on Sunday nights after all the games are over and everyone is home sleeping, the Computer sends to each major league city the entire scoring list for every player that has been in a game during the season.

His record will show not only the games played, goals, assists, points and penalty minutes, but power play goals, short handed goals, game winning goals, game tying goals...

For instance Yvan Cournoyer has eight power play goals already in only nine game for Montreal. The record is 22 by Bobby Hull, but at the rate the little guy is going, he could have about 72. Let's hope someone slows him down soon.

## Yellowstone — Snow And All

Yellowstone National Park in the winter? Yes.

Closed since Oct. 31, the park has been reopened for winter fun and is expected to attract more visitors than ever.

And seeing Yellowstone in the snow can be easy or difficult. It's your choice.

For an easy trip, there are 12-passenger snowmobiles, heated and featuring insulated windows with panoramic vision.

IF YOU want to do it a harder way, there are snowmobiles to rent at park gate communities. Or you may bring your own.

Yellowstone is a natural attraction for snowmobile fans. There are also the unusual scenes... steaming rivers, bubbling mud pots, herds of big game such as elk, bison and deer. And there is Old Faithful doing her thing in winter glory.

How to get there? In addition to the West Yellowstone and Gardiner (Mont.) entrances, the road from Colter Bay in Grand Teton National Park will be plowed, allowing visitors to enter from Flagg Ranch near the south entrance. Commercial airline, serve nearby Jackson, Wyo., Idaho Falls, Ida. and Bozeman, Mont.

WINTER IS a fine time for nature photography at Yellowstone. Elk, moose, deer, bison and coyotes come down from their high mountain hideouts to browse in the park. Guided tours will continue

through mid-March. Daylong trips cost from \$16.50 to \$22 for adults and \$8.25 to \$11 for children. You can find out about the tours by writing to the Yellowstone Park Co., Yellowstone National Park, Wyo. 82190.

## Equipment Guide For Beginners

Newcomers to skiing sometimes flutter about, buying equipment without paying much attention to what should come first.

The Oak Park Ski Club has compiled a list of items that should be obtained by beginners:

Skis and bindings, poles, boots and boot tree, parka sweater, turtle neck shirt, hat or headband, goggles, ski lock, pants, underwear, thermal socks, mittens, glove liners, silk socks, after-ski boots, wax.

Additional equipment (if you can afford it) includes:

Extra sweaters, warm up suit, belt pouch, face mask, ski bag, boot bag.

## Rivalry

New York (UPI)—A continuing rivalry between the National Football Conference will be a featured part of the new display area in the expanded Pro Football Hall of Fame in Canton, Ohio, when that expansion is completed in the spring of 1971.

## Dr. Kutza Sluggers Win Three Games

### STANDINGS

	W.	L.
Dr. Kutza Sluggers	51 1/2	29 1/2
Team 1	47	34
F-T Restaurant	46	35
Mazewski Boosters	42	39
Erickson Boosters	37	44
Karlof Bowl	34 1/2	46 1/2
Team 6	35	46
O'Malley-McKay	31	50

DR. KUTZA SLUGGERS: J. Rudnick 502, P. Turbak 587, A. Janovic 547, H. Aniolowski 555, H. Mirochna 559.

ERICKSON BOOSTERS: B. Hull 518, J. Szczepanik 502, R. Buckley 428, J. Priorie 525.

TEAM 6: Bernie 318, F. Bogacz Jr. 471, D. Kaminski 399, F. Bogacz Sr. 412, H. Weide 328, W. Karpinski Jr. 404.

O'MALLEY-MCKAY: T. Smolkowski 477, R. Lacey 335, W. Karpinski 407, T. Glowania 490, D. Lushene 515.

F-T RESTAURANT: B. Cwynar 474, S. O'Connell 572, T. Shelton 566, R. Guyser 587, J. Neitzel 565.

KARLOF BOWL: D. Murphy 461, P. Duffy 480, J. Duffy 337, A. Guthrie 431, S. Penewski 439.

MAZEWSKI BOOSTERS: G. Todd 463, R. Wons 362, A. Petersen 488, F. Wheeler 476, P. Andersen 519.

## Red Cross Canoeing Safety Course Opens March 20

You're in the middle of the lake and the canoe tips over. As the water closes over your head, what's your first thought? You wish you'd taken that American Red Cross canoeing safety course before setting out on the bounding main.

The American Red Cross Mid-America Chapter will kick off another round of its basic canoeing and canoeing instructor's courses Saturday, March 20 at Harrison Natatorium, 1824 S. Wood Street, Chicago. The courses continue through the nine following Saturdays, ending May 22.

Swimming and tip-tests must be passed during the March 20 session by all registrants. Registrants for the basic canoeing course must be at least 11 years old and be able to sustain themselves in the water, fully clothed, for 10 minutes.

Registrants for the instructor's course must be 17 or older, must be able to keep afloat in the water, fully clothed, for 10 minutes, and must have underwater swimming and rescue skills.

The courses are being given in cooperation with the Lincoln Park Boat Club, and sessions following the March 20 testing session will be conducted in the Lincoln Park Lagoon near the boat club at Cannon Drive and Webster Avenue.

Persons wishing to participate must register early. Call 467-5800, extension 262 for a registration form and information. Basic canoeing classes begin at 9 a.m. and instructor's courses start at 1 p.m. for the 9-week session. The March 20 tip-test begins at 9 a.m.

# Z Prezesem Mazewskim w Londynie

## Red. Jan Krawiec Donosi o Przebiegu Rozmów i Spotkań Prezesa KPA z Londyńską Polonią

Londyn (Koresp. Wł.) — Prezes Mazewski i towarzyszący mu przedstawiciele Polonii w Chicago przybyli w piątek, 5-go marca do Londynu. Na lotnisku oczekiwała na nich delegacja Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii z prezesem Pawłem Heciakiem na czele, która własnymi samochodami przewiozła gości z Chicago do hotelu Rembrandt, mieszczącego się w centrum Londynu, w pobliżu Ogniska Polskiego, na przeciw Muzeum Wiktorii i Alberta.

Wieczorem prezes Mazewski z małżonką Florentyną i towarzyszącymi przedstawicielami Polonii w Chicago zwiedzili Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, gdzie serdecznie ich powitał prezes tego ośrodka Polaków w W. Brytanii prof. inż. Roman Wajda.

Goście z Chicago zwiedzili archiwum i bibliotekę, oprowadzając przez panią Marię Danilewiczową, która jest prawdziwym duchem opiekuńczym tej polskiej placówki kulturalnej na obczyźnie, doskonałą znawczynią zagadnień piśmiennictwa i autorów. Do najcenniejszych eksponatów należą ofiarowane niedawno przez księżnę Karolinę Lanckorońską zbiory rodzinne. W archiwum znajduje się m. in. jedna z najstarszych książek polskich, wydana w Krakowie w 1557 r. Drugi egzemplarz znajduje się w bibliotece w Upsali. Został on zrabowany przez wojska szwedzkie podczas "Potopu". Archiwum posiada również kilka kalendarzy z czasów saskich.

Po zwiedzeniu archiwum i biblioteki, goście z Chicago, oraz prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej mec. Kazimierz Bielski, przew. Kongresu Polonii Francuskiej Józef Kudlikowski spotkali się z kilkudziesięciu przedstawicielami uchodźstwa polskiego w W. Brytanii. Przy lampce wina i smacznych kanapkach toczyły się miłe pogawędki do późnej wieczora.

## Poświęcenie Kamienia Węgielnego

Z walnym zjazdem i 25-leciem Zjednoczenia Polskiego połączono poświęcenie kamienia węgielnego pod siedzibę Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK). Z obecnych ciasnych pomieszczeń zostaną tam przeniesione biblioteka i archiwum. Znajdzie się tam również sala zebrani i teatralna oraz ośrodek młodzieżowy.

Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Andrzeja Boboli celebrował duszpasterz emigracji ks. biskup Władysław Rubin w asyście ks. prał. Sołowieja, ks. inf. W. Stanisławskiego, ks. prowincjała J. Chrościechowskiego, MIC, ks. prał. Cynara i ks. S. Cymbalisty. Ks. biskup Rubin wygłosił okolicznościowe kazanie w którym nawoływał do łączności wysiłków, ponieważ służyłmy jednemu celowi — narodowi polskiemu... który codziennie składa dowody, że pragnie być wolny.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach POSK. Wzięli w nim udział, oprócz licznie zgromadzonych Polaków londyńskich, przedstawiciele Polonii z krajów europejskich, St. Zjednoczonych i Kanady, oraz angielscy przyjaciele — lord St. Oswaldmerowie Hammersmitha i Kensington-Chelsea.

Poświęcenie kamienia węgielnego dokonał ks. biskup Rubin. Na kamieniu widnieje napis: "Polsce i wolnym Polakom na użytek — 6 marca 1971 r. Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny." W poświęceniu kamienia węgielnego wzięli również udział biskup protestancki Fierla i prawnik Mateusz.

Umieszczony w kamieniu akt erekcyjny podpisali książę biskupi, członkowie zarządu POSK — prof. Wajda, p. Woźniak i p. pilot Biełkowski, ustępujący prezes Zjednoczenia Polaków w Wielkiej Brytanii Paweł Heciak, prezes SPK w W. Brytanii Soboniewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej mec. Kazimierz Bielski, rektor polskiej misji w Madrycie ks. prał. Walorek, przew. Wolnych Polaków w Belgii J. Rzemieniecki, przew. przedstawicieli Kongresu Polonii Francuskiej J. Kudlikowski, mer

Hammersmithu, lord St. Oswald, prezeska Zw. Studentów Polskich na Emigracji Kinga Szczaniecka i harcerz Slepokura.

Płk. Stefan Zamojski odczytał list arcyb. Westminsteru kardynała Heenana. Przemówienia wygłosił prezes POSK prof. Wajda, Kinga Szczaniecka, mer Hammersmithu, prezes Soboniewski i lord Oswald. Gromadka dzieci w strojach ludowych podała kielnie i wapno prof. Wajdzie, który zamurował ołowianą urnę z aktem erekcyjnym w kamieniu węgielnym. Uroczystość zakończono odpiewaniem hymnów polskiego i brytyjskiego.

## Otwarcie Zjazdu

Tego samego dnia (sobota) po południu odbyło się otwarcie zjazdu Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii. Prezes Paweł Heciak powitał delegatów i delegatów, przedstawicieli organizacji polskich na Wyspach oraz gości zagranicznych, wśród których znajdowali się prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski, prezes Polonii Kanadyjskiej mec. Kazimierz Bielski, przew. Wolnych Polaków w Belgii J. Rzemieniecki, przedstawiciel Kongresu Polonii Francuskiej J. Kudlikowski oraz Chicago wian dr Edward Różański, dr Włodzimierz Sikora i red.

## Jan Krawiec. Bankiet

W imieniu Rady Trzech przemawiał gen. Stanisław Kopański, krótkie przemówienie i życzenia owocnych obrad złożył prezes Mazewski, prezes Bielski i Kudlikowski. Później rozpoczęła się pierwsza sesja, a wieczorem bankiet w hotelu Rembrandt.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, w bankiecie wzięła udział elita londyńskich Polaków. Inwokację wygłosił ks. biskup Wł. Rubin, a główne przemówienie wygłosił prezes Mazewski. Przemawiał również biskup protestancki Fierla i prezes Heciak, którego przemówienie miało charakter pogawędki, ponieważ po 11 latach kierowania pracami Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii postanowił nie kandydować ponownie.

Ks. biskup Fierla nawiązywał do przemówienia prezesa Mazewskiego (ukazało się w Dzienniku Zwazkowym w ub. wtorek w dniu 9 marca) powiedział, że po przemówieniu królowej nikt nie przemawia, po przemówieniu Mazewskiego powinniśmy zamilknąć by przemysleć co o nam powie. Następnie wskazał na Zjednoczenie Polskie w W. Brytanii i POSK, które skupiają ludzi o różnych przekonaaniach, co jest dowodem, że Polacy potrafili zdobyć się na solidarność jeżeli przyświeca im wielki cel. Przemawiał również krótko p. Biełkowski, ks. Walorek, prezes Bielski, J. Kudlikowski i J. Rzemieniecki.

Przemówienie prezesa Mazewskiego wywarło wielkie wrażenie. Mówcy bankietowi nawiązywali do jego słów, wskazując, że uderzył on w czule struny życia polskiego na emigracji, dając wiele materiału do przemyślenia.

Przemówienie prezesa Mazewskiego było również tematem rozmów uczestników bankietu. "Nikt do nas nie przemawiał tak szczerze o drażliwych sprawach." Po raz pierwszy usłyszeliśmy prawdę, "Miejmy nadzieję, że nad słowami prezesa Mazewskiego zastanowimy się nasi przyrodni polityczni." Były to najcześniejsze powtarzane komentarze uczestników.

## Wizyty i Spotkania

Wolne od wizyt i spotkań niedzielne przedpołudnie było pożądane i przyjemnym wytchnieniem, pozwalając na zwiedzenie katedry westminsterskiej i przysłuchanie się zmianie warty przed pałacem Buckingham, gdzie mieszka królowa Elżbieta II.

Do b. miłych wydarzeń należała wizyta w Redakcji Dziennika Polskiego. Goście z Chicago spędzili przeszło pół godziny w serdecznej atmosferze na miłej pogawędce. Jak przystało na dobrą Redakcję — znalazł się koniak, a gdy dowieziono się, że dr Różański obchodzi urodziny, wszyscy zaśpiewali mu "Sto lat." Rolę gospodarze spełniał

dr Juliusz Sakowski, dyr. Polskiej Fundacji Kulturalnej. W biurach znajdował się prawie cały zespół redakcyjny, ponieważ pracowano nad poniedziałkowym wydaniem Dziennika. W serdecznym przyjęciu gości z Chicago wzięli m. in. udział sekr. Redakcji E. Chudzyński, red. Karol Zbyszewski, red. St. Grocholski i inni. Goście opuścili gościnne progi Dziennika Polskiego z cennymi książkami, ofiarowanymi przez zespół redakcyjny.

Po obiedzie w "Ognisku," który był okazją do rozmów i spotkań panie płk. Leśniak, Zamojska i Heciakowa zabrały panią Mazewską by pokazać jej najcenniejsze zabytki Londynu a prezes Mazewski wrócił do hotelu, gdzie przez całe popołudnie konferował z przedstawicielami różnych grup politycznych.

Poniedziałek był ostatnim dniem pobytu w Londynie. Prezes Mazewski w towarzystwie dr Różańskiego, dr Sikory i red. Krawca złożył wizytę Radzie Trzech w Instytucie im. gen. Władysława Sikorskiego. Radę Trzech uszczuplona śmiercią gen. Andersa reprezentowali gen. Stanisław Kopański i b. amb. Raczyński. Obydwaj podkreślili, że emigracja myśli podobnie i stawia sobie te same cele, wyrażając nadzieję, że wizyta prezesa Mazewskiego przyczyni się do zacieśnienia współpracy między różnymi środowiskami.

Prezes Mazewski w swej odpowiedzi przekazał życzenia Polonii Amerykańskiej dla wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii, stwierdzając, że ze wzruszeniem zwraca uwagę na różniące polskie w Londynie, gdzie znajduje się b. wiele pamiątek historycznych. Dziękując za słowa życzliwości, p. dr Różański, że wszyscy jesteśmy częścią Polski i jej los powinien być naszym pierwszym troską. Cieszy go, że tak jest w "polskim" Londynie.

Następnie goście z Chicago zwiedzili Instytut im. gen. Sikorskiego, ze wzruszeniem oglądano strzępy munduru gen. Sikorskiego wydobyte z morza koło Gibraltaru, podziurawione kulami helmy żołnierzy walczących pod Monte Cassino, sztandary przedwojennych pułków Polskich Sił Zbrojnych i pamiątki po polskich okrętach wojennych, które walczyły na Zachodzie.

W Instytucie Sikorskiego powitał gości amb. Raczyński w charakterze prezesa tej cennej placówki polskiej, a gen. M. Kukiel, największy i chyba najstarszy współczesny historyk w krótkim przemówieniu, zaznaczył, że witał w murach Instytutu wielu gości — Polaków rozproszonych po świecie, ale nigdy jeszcze tak poważnych przedstawicieli Polonii Amerykańskiej, Serpie bije żywiej, mówił sędziwy historyk na widok Polaków, którzy mimo rozproszenia nie tracą więzi z Macierzą, a nawet drugie i trzecie pokolenie nie zapomina o polskości.

"Patrząc na Was (reprezentację Kongresu Polonii Ameryk.) nabieram wiary w przyszłość... Jesteście w sanktuarium polskich pamiątek z ostatniej wojny. Przybywają tu polscy pielgrzymi ze wszystkich stron świata, a także obcy, którzy studiują dzieje drugiej wojny światowej lub interesują się Polską... Jesteśmy związani z tymi sztandarami i tylko z nimi możemy wrócić do Polski, gdy będzie ona naprawdę wolna." Komandor Wronski i pani Oppmanowa oprowadzali gości po sanktuarium historycznym jakim jest Instytut Sikorskiego.

Po obiedzie u gościnnych polskich lotników w domu ich Stowarzyszenia, prezes Mazewski wraz z towarzyszącymi mu Chicagończykami złożył wizytę u prezydenta Augusta Zaleskiego, gdzie przy lampce wina toczyły się pogawędki i dyskusje. Gości powitał prez. Zaleski z małżonką. W obszernym salonie znajdowali się również Paweł Janowski, szef kancelarii cywilnej; b. prezydent Lwowa Stanisław Ostrowski, gen. dr Ludwik Ząbkowski, gen. Jan Lachowicz, gen. Antoni Brochwicz-Lewicki, płk. Stanisław Skarbek, profesor Wiesław Strzałkowski i premier Zygmunt Muchniewski. Nie było przemówień lecz pogawędka w miłej atmosferze.

Wieczorem kolacją w SPK. Rolę gospodarzy spełniali gen. Karol Ziemiński i Stefan Soboniewski. Wśród gości zagra-

## Demonstracja Anty-Castro w Siedzibie NZ

New York. (UPI) — W ubiegłą sobotę, 16 Kubańczyków, przeciwników Fidela Castro, wdarło się do pustej sali Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjedn. i tam przywiązało się łańcuchami do stołu konferencyjnego, protestując w ten sposób przeciwko trzymaniu przez reżym Fidela Castro na Kubie 40,000 więźniów politycznych.

Protestujący Kubańczycy oznajmili, że są członkami organizacji zwanej Abdala, i że protestują przeciwko trzymaniu w więzieniach na Kubie 40,000 więźniów politycznych. Gdy demonstranci nie zastosowali się do wezwania Straży i sali nie opuścili zostali wyrzuceni siłą i oddani w ręce policji, która ich zabrała gmach NZ. w kilku samochodach.

## Piracka Radiostacja Neohitlerowców

Bonn. (ZW) — Policja zachodnio-niemiecka, organa Urzędu Ochrony Konstytucji oraz służba techniczna poczty federalnej tropią nielegalną radiostację, występującą pod nazwą: "Radiostacja Rzeszy Niemieckiej". Pirackie urządzenie nadawcze uruchomione zostało przez ekstremistycznie prawicowy odłam ruchu przesiedleńczego, tzw. Wspólnotę wschodnio-niemieckich posiadaczy ziemskich.

Organizacja ta powołała pod koniec września ub. roku na zwołanie w Bonn tak zwaną tymczasową administrację niemiecką wschodu i zapowiedziała "przejście do słów do czynów" w działalności rewizjonistycznej. Wspomniana "administracja" z kolei, w niedzielę 28. 11, na swojej sesji w Bad Godesbergu, najzupełniej zresztą legalnej — uchwaliła ostatnio uruchomienie własnej radiostacji. Realizacja tej uchwały w 24 godziny później świadczy, że przedsięwzięcie było już wcześniej technicznie przygotowane.

"Sender deutsches Reich" — jak ustalili pelengatory, koczując przypuszczalnie w północnej części Niemiec zachodnich, na jakimś statku lub transporterze. Program radiostacji składa się z szowinistycznych hasel, wyjątków z podgrzających przemówień wygłaszanych na rozmaitych neohitlerowskich imprezach w Niemczech zach. tak zw.: wschodnio-niemieckiej muzyki ludowej.

Faktycznie możliwości oddziaływania propagandowego owej radiostacji są minimalne. Afera ta jest niemiernie kolejnym dowodem bezcelowości zachodnio-niemieckich odwołań, jak również możliwości finansowych i organizacyjnych — technicznych, jakimi wciąż jeszcze rozporządza neohitlerowski podziemie w Niemczech zachodnich.

nicznych znajdowali się m. in. prezes Mazewski, prezes Bielski, dr Różański, red. Krawiec i Kudlikowski. Przedstawiciele Polaków w W. Brytanii reprezentowali b. prezes Zjednoczenia P. Heciak i nowy prezes Zjednoczenia Stefan Kolańczyk.

Duże wrażenie na gościach wywarł film z obchodu tysiąclecia chrześcijaństwa Polski, który wykazał, że "polski" Londyn to nie tylko skłócone i rozbite na małe grupki partie polityczne, ale przede wszystkim mało nam znana patriotyczna młodzież, harcerstwo, organizacje społeczne i kulturalne.

Osobnym i niezwykle przyjemnym rozdziałem była wizyta w biurach Radia Wolnej Europy. Rolę gospodarzy spełniali dr Leopold Kielanowski i Włada Majewska. Gdy nagrywano wywiady z prezesem Mazewskim dr Różańskim, dr Sikorą i red. Krawcem, miłośnicy gospodarki podejmowali pozostałych przekąskami i napojami. Dato to okazję nie tylko do wymiany zdań z pracownikami polskiej sekcji Radia Wolnej Europy, ale także innych narodowości.

We wtorek w południe przedstawiciele Polonii Amerykańskiej odcieśli do Paryża, wioząc z sobą miłe wspomnienia gościnności Polaków na Wyspach oraz niezatarte wrażenia jakie zostawiły wizyty w bibliotece POSK i Instytucie Sikorskiego.

Ze względu na trwającą jeszcze w czasie naszego pobytu w Londynie strąk listonoszy korespondencję wysłał do Paryża.

J. K.

## Daybook of America 1771...1871...1971

By CLARK KINNAIRD

No. 22 The No. 1 "Copperhead" in the United States in the most crucial years after 1775-1783 and 1812-1815, Clement Laird Vallandigham (—, with signature), died a century ago this year of a self-inflicted sting. "Copperhead," to quote The Encyclopedia Americana, was "a name applied throughout the Civil War to members of the Democratic Party in the northern States who violently opposed the prosecution of the War. They were not necessarily in sympathy with the South, but in all events they held that the Confederacy could never be conquered, and that the attempt to coerce the seceding States was hopeless and illegal."

"The name was generally indicative of a treacherous character, and was a reference to the habit of the copperhead snake, which strikes without warning. Another explanation of the name was that it came from the button cut out of a copper cent, on which was the head of the Goddess of Liberty, worn by the opponents of the war. The most prominent and obnoxious of the Copperheads was Clement L. Vallandigham."

Vallandigham, born in 1820 in Ohio and college-educated in law, embraced a usual attendant occupation of lawyers, politics. He published a self-serving Democratic Party organ, The Empire. After two defeats he was elected to the U.S. House of Representatives, and was a member in 1861 who strenuously opposed Lincoln's forceful measures as uncalculated for and unconstitutional.

Defeated in 1862 by his constituents, he nevertheless continued denouncing the Federal government and arousing supporters throughout the North. Arrested in May 1863 for subversion, he was sentenced to close confinement. But Lincoln commuted the sentence to banishment beyond the Federal lines and Vallandigham was thrust upon Confederates in Tennessee. He escaped through the Union blockade to get to Canada, from where he was "peace Democrat" nominee for Ohio governor. Defeated, Vallandigham was allowed to be in the State, though organizing demonstrations against the war and Lincoln's re-election. He went as a delegate to the Democratic National Convention.



C. L. Vallandigham

Death came to the unreconstructed Copperhead in 1871 during a murder trial in which Vallandigham was counsel to the accused. Snatching up an exhibit for the prosecution, and indicating how the victim might have been shot accidentally, Vallandigham pulled the trigger and was fatally wounded accidentally.

## Fundusz Stypendialny Ku Czcii Dra Stefana P. Mierzwy

Przyjaciele śp. Dr Stefana P. Mierzwy, byłego Prezesa Fundacji Kościuszkowskiej — celem uczczenia jego pamięci, podjęli myśl stworzenia funduszu stypendialnego jego imienia. Dr Mierzwa zmarł w styczniu br. po przesłaniu pięćdziesięciu lat pracy dla Polonii, jako założyciel i sekretarz Polsko-Amerykańskiego Komitetu Stypendialnego, jako Prezes Alliance College i jako założyciel i Prezes Fundacji Kościuszkowskiej. Dzięki jego wysiłkom około trzech milionów dolarów zostało zebranych w przeciągu tych pięćdziesięciu lat. Fundusze te użyte zostały na pomoc stypendialną dla prawie dwóch tysięcy potrzebujących i zasługujących na pomoc studentów tak w Stanach Zjednoczonych jak i w Polsce; na wydanie około sześćdziesięciu książek o polskiej tematyce; i na zorganizowanie wielu ogólnokrajowych programów kulturalnych na polskie tematy.

Dla powstania stałego funduszu stypendialnego potrzebne jest zebranie \$25,000, by procenty od tej sumy przynosiły rokrocznie minimum \$1,000 dochodu. Fundusz im. Stefana P. Mierzwy byłby corocznie przeznaczany na pomoc potrzebującym studentom polskiego pochodzenia. Na ten cel zostało już zgromadzonych kilka tysięcy dolarów, a w tej chwili aby uzupełnić ten fundusz zwracamy się z apelem do wielu przyjaciół śp. Stefana P. Mierzwy i tych, którzy uważają, że praca i osiągnięcia jego zasługują na uznaniu.

Osoby pragnące uzyskać życiorys Dr Mierzwy i ci, którzy zechcą złożyć donację na ten cel, mogą zwrócić się do Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th Street, New York, N.Y. 10021. Wszystkie donacje są wolne od obciążeń podatkowych.

## Z Walnego Zebrania Niezależnego S.P.K.

Ubiegłej niedzieli odbyło się walne zebranie Niezależnego SPK. Zebranie otworzył prezes A. Kajkowski, witając zebranych i prosił o wybór Prezydium W.Z., do którego wybrano: przewodniczącym L. Miazgę, zastępcą J. Żukowskiego, a sekretarzem Z. Gabryszewskiego.

Po sprawozdaniach nastąpiła dyskusja, na której Komisja Rewizyjna postawiła wniosek o udzielenie absolutorium.

Walne Zebranie udzieliło ustępującemu Zarządowi absolutorium z podziękowaniem za rzetelną pracę.

## "Medicredit" — Prywatny Plan Zdrowia

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nów rocznie, co jest mniej, aniżeli szacunkowe koszty federalnego programu oraz innych zbliżonych do federalnego krajowych programów ochrony zdrowia — zapewniał Komitet Senacki Dr. Roth. Dodał on, że 122 członków Kongresu przyrzekło już poparcie tego programu.

Program "Medicredit" będzie porównany w Senacie z dwoma innymi programami, a mianowicie prez. Nixona i programem wniesionym przez sen. Edwarda Kennedy i kongr. Marthe W. Griffith z Michigan.

Plan prez. Nixona opiera się na rozbudowie prywatnego systemu medycyny przez pomoc federalną w powiększeniu ilości lekarzy, zagwarantowanie opieki lekarskiej dla rodzin biednych oraz umieszczenie więcej lekarzy w gettach i powiatach farmerskich.

Program Kennedy-Griffith rozwija ubezpieczenie zdrowia dla wszystkich obywateli i przewiduje akcje wykrywania i zapobiegania chorobom, przy czym cały program ochrony zdrowia byłby finansowany częściowo z funduszy federalnych a częściowo przez pracodawców i pracowników.

Program "Medicredit" wymaga zatwierdzenia przez każdy stan.

## APEL i PROŚBA!

### Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w odświętnej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzystw, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsiębiorstw i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykle bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypominąć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i cenniejsze napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwujemy sobie lepsze miejsce w gazecie i unikanie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

Administracja

Dziennika Związkowego

## Występ Chóru "Lira" w Orchestra Hall

### W Programie "Wieczoru Słowiańskiego" Wystąpią Także Monika Silvan i Zygmunt Kossakowski

Popularny zespół śpiewaczy Lira wystąpi w programie "Wieczoru Słowiańskiego", Feliksa Sadowskiego, w dniu 21 marca, w Orchestra Hall. Początek o 8-ej wieczorem.

W programie "Słowiańskiego Wieczoru" wystąpią wystąpią poraz pierwszy na jednej z największych scen naszego miasta zespołu chłopskich grup etnicznych. Chór Lira składa się z Amerykanek polskiego pochodzenia, młodych dziewcząt, których głównym celem jest rozpowszechnianie pięknej muzyki polskiej wśród obcych. Wszystkie, w liczbie 10-ciu, są uczennicami Konserwatorium w Chicago, uczennicami profesora śpiewu Alicji Stephens. Pani Stephens, znana dyrygentka chóru, jest kierowniczką zespołu Lira, który pod jej przewodnictwem niejednokrotnie zbierał oklaski, zyskując renomę jednego z najlepszych chórów kobiecych w naszym mieście.

Założycielką i zarządzającą chórem jest uroczą, obdarzoną pięknym głosem, Lucyna Migala. Wszystkie członkinie chóru: Diana Busko, Marylin

Bykowski, Diana Migala Ci-hak, Diana Ignace, Catherine Kogut, Lucyna Migala, Christine Saliga, Regina Szeligowski, Katherine Wengielewski i Denise Wieloch są wybitnie utalentowane.

W programie "Słowiańskiego Wieczoru" chór Lira wykona szereg pieśni Stanisława Moniuszki. Udział biorą także Jugosłowianie (Mel Dokich Trio), Serbians Mitrovich Sisters, Czesi (zespół śpiewaczy Lira, dyr. prof. Frank Kubina), ukraiński chór z kier. Romanem Atrushko, Chicago-ską Orkiestrą dyryguje Henry Brandon.

Kulminacyjnym punktem programu będzie premiera "Sandora Suite" Stanisława Wysokiego z udziałem solistów: Moniki Silvan i Zygmunta Kossakowskiego.

Bilety w cenie \$3.50, \$4.50, \$5.50 i \$6.50, miejsca w łóżach \$10.00 — do nabycia w Allied Arts Corp., 20 N. Wacker Dr.; osobicie lub listownie, przesyłając czek na powyższy adres lub na adres p. Lucyny Migala, 300 N. State, Chicago, Ill. 60610.

## Uczczenie Jana Marcina Przez Koło SPK Nr. 31

### Uchonorowany

Klerk Marcin był wyraźnie wzruszony tą manifestacją. Odłożył przygotowane przemówienie w języku angielskim, a mówił po polsku, dziękując Komitetowi i red. Przyłuskiemu za akcję kampanijną, a Koła nr. 31 SPK za wyróżnienie honorowym członkostwem.

Marcin stwierdził, że nadal istnieje pilna konieczność skupiania sił Amerykanów polskiego pochodzenia w polityce. Wołania o jedność słyszy się z wielu stron, ale jest też sporo wzajemnej krytyki, co osłabia nasze siły.

To spotkanie na jego cześć Marcin określił jako najbardziej niezwykle w jego długoletniej karierze politycznej, bo przecież środowisko polskich kombatantów nie tylko pracuje na rzecz jego kandydatury, ale do tego poświęciło czas, aby spotkać się w tak licznych gronie.

W skład Komitetu Weteranów Polskich dla poparcia kandydatury Marcina wchodzi około 30 przedstawicieli organizacji b. wojskowych. Poza przewodniczącym Przyłuskim w zarządzie są: wiceprzewodniczący K. Łukomski, sekretarze W. Stepień i E. Wenzel i skarbnik M. Bojczuk.

Przyjęcie w gościnnym Domu Kombatanta zorganizowało grono pań z panią Urszulą Szatan na czele.

Wieczór upłynął w miłej atmosferze pogawędki na wiele aktualnych tematów politycznych.

### "Św. Patryk"

Sędzia Raymond K. Berg ostrzega Irlandczyków, aby nie spodziewali się specjalnych względów w dniu Św. Patryka, jaki przypada w środę, 17 marca. Kochamy Irlandczyków, powiedział sędzia Sądu od Wypadków Drogowych, ale każdy kierowca pojazdu, po stwierdzeniu iż znajduje się w stanie nietrzeźwym, zostanie ukarany aresztem do 7-miu ndi i zawieszeniem na okres 1 roku prawa jazdy.

## Friedman Krytykuje Miejską Politykę Mayora Daley

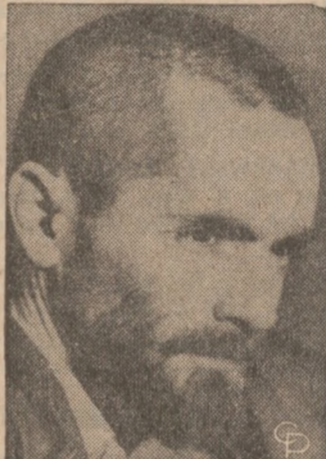
We wczorajszym przemówieniu, które wygłosił do grupy wysokich urzędników świata biznesu w Como Inn, Richard E. Friedman ostro skrytykował swego oponenta na urząd mayora. Między innymi oświadczył on, że mayor Daley nie kierował zarządzeniem miejskim w odpowiedni sposób.

"Daley nie jest menażerem. Nie jest wielkim budownictwem, ale wielkim niszczytelnym. Jest niedołęgą," oświadczył Friedman. "Nie jest to wskaźnikiem rozsądnego kierowania miastem kiedy instaluje się sygnalizację świetlną przed fabryką, która sobie tego życzy podczas gdy w szkołach na południowej stronie miasta powybijane są wszystkie szyby w oknach i brudne są ścieżki."

Friedman powiedział, że stara się stworzyć koalicję, która objęłaby niezależnych i przeciwników Daleyego w łonie Partii Demokratycznej.

Weźmie, przemawiając do chicagowskich emerytów w Green Senior Center Friedman oznajmił iż stanowią oni około 11 proc. liczby mieszkańców miasta. Połowa z nich żyje w nędzy. Wielu z nich musiało zrezygnować z własnych domów, które posiadali przez szereg lat, ze względu na ciągły wzrost podatków. Ci, którzy z kolei wynajmują mieszkania obawiają się, że będą musieli zrezygnować z tego przywileju wobec podatków miejskich.

"Moglibyśmy opanować ciągły wzrost podatków miejskich a nawet zredukować je o 10 proc. i w tym samym czasie poprawić jakość usług miejskich instytucji," dodał Friedman. Budżet miejski zmalałby co najmniej 20 proc., po wyeliminowaniu "armii pracowników" zatrudnionych przez Daleyego.



CHARLES MANSON, 36-letni przywódca bandyckiego klanu w czasie trwającego blisko rok procesu zaprezentował przed sądem całą gamę stylów i fryzur. U góry: Manson w czasie wstępnego przesłuchania 12-go grudnia 1969 roku; w środku — podczas rozprawy 2-go listopada 1970 roku; u dołu — jedno z ostatnich zdjęć przywódcy hippiesów, który oczekuje obecnie na wyrok w więzieniu w Los Angeles.

## Sowieckie Kręta w Sprawie Zezwoleń Na Emigrację Żydów

Moskwa (UPI) — Po oświadczeniu min. Szolchowa strajk głodowy Żydów w odwołano. Władze sowieckie zapowiedziały indywidualne zbadanie wszystkich wypadków; listy i protesty grupowe mają być odrzucone bez badania. Podkreślono że demonstracje są przestępstwem i będą nadal surowo karane.

Mimo pozornego ustępstwa w oświadczeniu rządowym ogłoszono, że wszyscy którzy przejawili zamiar wstąpienia do wojska izraelskiego by walczyć z Arabami, lub gdy jest prawdopodobne że w Izraelu zostaną powołani do armii — nie będą wypuszczani z Sowietów, jak również Żydzi specjaliści lub na ważnych funkcjach. Te kategorie obejmą zapewne większość petentów.

Ostatnio wypuszczono do Izraela tylko 30 Żydów.

## Premier Meir Wita Emigrantów z Sowietów

Lod (DP) — Prem. Golda Meir przywitała na lotnisku w Izraelu imigrantów z ZSRR słowami: "wszelkie marzenia się kiedyś spełniają."

Powiedziała, że jest teraz nadzieja na przyjazd wielu innych Żydów z Sowietów.

Na pytanie dziennikarzy czy Izrael mógłby przyjąć wszystkich Żydów chcących wyemigrować z Sowietów, odpowiedziała, że w kraju jest miejsce dla setek tysięcy. Otrzymają pracę w Izraelu, nawet z wyłączeniem terenów okupowanych.

## Plama Olejowa Na Rzece

Agenci Dystryktu Sanitarnego wszczęli w poniedziałek dochodzenia w sprawie wyszukania sprawcy. Który wpuścił do Chicago River około 1.000 galonów oleju, tworząc na powierzchni wody dużą plamę.

Plamę tę dostrzeżono jeszcze w niedzielę, na przestrzni od North ave. do Adams, o długości ponad 2 mile. Plama miała szerokości 40—50 stóp.

## 10 Mln Zł Na Koncie Odbudowy Zamku

Warszawa. — Stan konta odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie przekroczył 10 mln zł — konkretnie 10,303,384 zł.

## Ś.p. Marianna Stokłosa — Szlachetna Dobra Polka, Dzielna Obywatelka

Odeszła z tego świata osoba, która czyniła dobrze nie dla rozgłosu i fotografii w gazecie. Była skromna, mądra i unikała rozgłosu. Dlatego właśnie Jej czynu nie powinno być zapomnianym.

Państwo Marianna i Jan Stokłosowie, w okresie gdy w ramach planu DP przybywało tu tysiące polskich emigrantów, prowadzili sklep spożywczy, przy Pułaski (wówczas jeszcze Crawford). Był to sklep niezwykle. Po zamknięciu cała gromada nowoprzybyłych mogła się tam zaopatrzyć w żywność, po zniożonych cenach. Dom Państwa Stokłosów był zawsze otwarty dla ludzi zgubionych w nowym kraju osiedlenia. Otwarte były także ich serca dla tych rodaków.

Sp. Marianna Stokłosa była dla nas wszystkich matką i najlepszym doradcą. Jej córki, wychowane po polsku idąc w ślady Matki, robiły też wszystko — aby tym ludziom skrzywdzonym przez wojnę ułatwić sytuację w Stanach Zjednoczonych.

Na pogrzebie śp. Marianny Stokłosa nie powinno zabraknąć tych osób, które korzystały z Jej gościnności i szlachetności. Takich osób jak Zmarła jest coraz mniej na świecie i dlatego Mariannę Stokłosa żegnamy z prawdziwym bólem i łączymy się z żałobą z mężem aJnem, córkami i zięćmi.

Niech to skromne wspomnienie będzie małą polną różą na Jej trumnie — na trumnie dobrej Polki i Zacznej Kobiety. M.G.

## Oświetlenie Alei Zmniejszyło Przestępczość

Mayor Daley, ubiegający się o wybór na kolejną kadencję, oświadczył wczoraj w czasie uroczystości otwarcia wystawy Midwest Electrical and Lighting Show w McCormick Place, że oświetlenie tylnych alei na ulicach zmniejszyło ilość przestępstw o 30 procent. W Chicago zainstalowano linie światła o łącznej długości 2,300 mil. Jest to przykład dla innych miast, powiedział Mayor.

Tego samego dnia później mayor Chicago spotkał się w Bismarck Hotel z demokratycznym kandydatem na urząd miejskiego skarbnika Josephem G. Bertrandem. Wybory skarbnika odbędą się tego samego dnia co wybory mayorami miasta, tj. 6-go kwietnia.

## Hobson Otrzymał Rządową Pracę

James Earl Hobson, odznaczony kilkakrotnie za bohaterstwo weteran wojny wietnamskiej, obejmuje obecnie posadę rządową. Hobson, który stał się przed amerykańskim sądem wojskowym w Niemczech, został uniewinniony ze stawianych mu zarzutów, gdy okazało się, że świadkowie złożyli fałszywe zeznania. Adwokat przygotowujący obecnie apelację Hobsona o celu przywrócenia mu rangi sierżanta, zwrotu wstrzymanej w czasie aresztu pensji, jak i honorowego, zamiast zwykłego, zwolnienia z wojska.

Hobson, Murzyn, jest jednym z 19 młodych mężczyzn, zaangażowanych przez Związek Weteranów do pracy w Zw. Weteranów i Stanowym Urzędzie Zatrudnienia.

## Zwolniony z Urzędu Zastępcy Szeryfa

Szeryf Richard J. Elrod oświadczył w poniedziałek o zwolnieniu przez niego zastępcy Edwarda Goldberga, który usunął z domu żonę uciążliwego pana Jordana Cristofa w Evanston. Pani Cristofowa oświadczyła, iż Goldberg przyszedł do jej domu w piątek, usunął meble z jej domu, rozrzucił je w ogrodzie i wysypał również prochy jej męża które trzymała w urnie, w domu.

Dodała także, iż po wyjściu grupy robotników zabierających jej meble, zginęło jej 30 dol i karty kredytowe. Elrod oświadczył, iż zwolnił Goldberga za nie-skontaktowanie się z biurem meblowym w sprawie usunięcia z domu pani Cristofa.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat, szwagier i wuj nasz, ś.p.

## Andrzej Bishop

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go marca, 1971 roku, o godzinie 6:05 rano, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3653-59 W. Fullerton Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Aniela (z domu Tomera), żona; Helena Palasz i Marianna Parys, siostry; Józef Palasz, szwagier; Luiza Bishop i Luiza Lach, bratowe; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Stermer Funeral Home, Telefon BE 5-1815. (16, 17)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

## Marianna Stokłosa (z domu Oleszek)

Członkini Tow. Adoracji Najświętszego Sakramentu; Korp. Pomoc przy Plac. 39 SWAP; Klubu Pinczowian i Tow. M. B. Nieustającej Pomocy Nr. 859 ZPRK.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go marca, 1971 roku, o godzinie 1-ej po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwała w Burlington, Wisconsin.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 North Central Ave., do kościoła Św. Cyryla i Metodego (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz W. W. Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Jan, mąż; Janina (Czesław) Janiga, Genia (Józef) Wawro i Wanda (Howard) Hornewer, córki i zięciowie; 7 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon: — NA 2-1488. (15-16)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mój ojciec, syn, teść, brat, szwagier i wuj nasz, ś.p.

## Edward Sagan

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus, Klubu Marszałków Kościelnych w par. Św. Józefa i Św. Anny, Chicago Pastry Cooks i Local 13 Bakers Union, nagie pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1971 roku, o godzinie 4:20 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17-go marca, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa i Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani:

Maria (z domu Tokarz), żona; Bonnie (Larry) Skrzypek, córka i zięć; Maria Sagan, matka; Franciszek i Anna Sagan, brat i siostra; oraz szwagierki, szwagrowie, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera. Telefon: YA 7-3388.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadus i pradziadus nasz, ś.p.

## Henryk Molenda (mąż śp. Wiktorii)

Człk. Tow. Polska w Ogniu pod Opieką Św. Floriana Gr. 1900 Z.N.P., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go marca, 1971 roku, o godzinie 6:55 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton (blisko Lockwood) do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Helena (Rajmund) Marshall; Bolesław (Franciszka); Bertha (Antoni) Zmuda i Lorraine (Tadeusz) Sobczak, córki, syn, zięciowie i synowa; wnuki, wnuczki; prawnuki i prawnuczka wraz z całą rodziną. Pogrzebowi Potek. Telefon BE 7-6400. (15, 16)



## Wniosek o Usunięcie Kontroli Rady Miejskiej Od Domów CHA

Dziś w senacie stanowym odbędzie się ostra debata nad wnioskiem stan. senatora Richarda Newhouse (D-Chicago), który we wniosku swoim żąda usunięcia kontroli Rady Miejskiej od decydowania co do wyboru miejsc pod budowę domów CHA na terenie Chicago.

Sen. Newhouse oświadczył, iż będzie się starał ominąć proces komitetu i przedstawić wniosek do natychmiastowej akcji, na Izbie senackiej. Pozwoli to na przeprowadzenie debaty, przyczem przewiduje się silną opozycję ze strony 29 demokratów, ze strony Mayora Daley, członków regularnej partii demokratycznej. Przypuszcza się, iż 28 stanowych senatorów republikańskich zachowa w tej debacie neutralność, jednakże mogą oni wystąpić z poparciem dla wniosku Newhouse'a, by wywołać „zamieszanie” w kołach Mayora Daley.

Sen. Newhouse domaga się natychmiastowej akcji tak, by wniosek jego mógł być uchwalony przed dniem 6 kwietnia, czyli przed wyborami na urząd mayora w Chicago. Newhouse powiedział, iż upadek jego wniosku może być potraktowany za „policzek” dla mieszkańców murzynów, ponieważ zaprzeczają swobodę prawa dla Murzynów do zamieszkania w miejscu, gdzie sobie życzą.

Wniosek sen. Newhouse'a nadawałby Chicago Housing Authority kompletną władzę nad wyborem miejsc pod budowę tych domów, co później

wymagaloby tylko zatwierdzenia przez władze federalne.

W reakcji na zarządzenie wydane przez Federalny Sąd Okręgowy, Chic. władze miejskie ogłosiły publicznie plan rozrzućcia po całym mieście w 275 rejonach placów pod budowę tych domów z których przeważna większość przypada na okolice zamieszkałe przez ludność białą.

Mayor Daley i Rada Miejska sprzeciwiają się temu planowi na tej zasadzie iż plan ten nie wzywa do budowy domów na terenach przedmieść. Niektórzy krytycy oskarżają Mayora Daley o odkładanie kontrowersyjnego zarządzenia aż do okresu po wyborach.

Newhouse oświadczył, iż nie będzie dalszego odkładania wyboru miejsc ponieważ tak CHA jak i m. Chicago znalazły się pod groźbą utraty 55 milionów dol. w fed. funduszach „ze względu na nieudolność Rady Miejskiej do wyśpienia ze sprawiedliwym planem związanym z pomieszczeniami dla osób biednych”.

Newhouse jest niezależnym demokratą, który wygrał swój fotel w senacie wbrew opozycji ze strony maszyny Mayora i jest jedynym ustawodawcą murzyńskim nie związanym z żadną partią regularną. Dzierży on w senacie dość strategiczną pozycję, gdyż do uchwały wymagane jest 30 głosów, a żadna z obydwóch partii w senacie nie posiada większości.

## Poprawka Do Ustawy o Honorariach Lekarzy

Stowarzyszenie Lekarskie Pow. Illinois, które występuje energicznie przeciw podziałowi honorariów lekarskich, wystąpiło z nową propozycją. Zarząd stowarzyszenia powołał, jednocześnie, decyzję wniesienia poprawki do ustawy, uchwalonej przez Izbę Niższą przed dwoma tygodniami. Proponowana poprawka upoważniałaby Departament do Spraw Rejestracji i Oświaty do zawieszania lub odwoływania licencji lekarza, na podstawie dowodów, przedstawionych przez Stow. Lekarzy. Obecnie, jak tłumaczył Willard Scrivner, z East St. Louis, przewodniczący zarządu, Stowarzyszenie ma prawo udzielić nagany, nie może jednak zawiesić licencji.

Proponowana do ustawy poprawka, powiedział Scrivner,

ułatwiła by znacznie postępowanie wobec tych lekarzy, którzy nie stosują się do wymogów prawa i są pozbawieni etyki lekarskiej. Scrivner dodał, że zdaniem zarządu profesjonalistów w dziedzinie medycyny powinni mieć głos.

Głównym celem poprawki — powiedział Scrivner, jest pozostawienie osobom zawodowym decyzji czy dany lekarz pogwałcił zasady etyki. Jeżeli okaże się, iż tak jest w istocie, zarząd przesyła do agencji stanowej zalecenie, by wstrzymać, względnie odwołano licencję danego lekarza. Obecnie — powiedział dr Frank Jirka, członek zarządu, w tych sprawach decyduje stan, bez porozumienia ze stanowym Stow. Lekarskim.

Uchwała 61 ma poparcie Instytutu Medycznego i 14 innych stowarzyszeń. Przeciw ustawie głosowali Chicago Medical Society i Ill. State Medical Society. Zalecenia komitetu były odrzucone przez zarząd, a wzajemian tych zaleceń wprowadzono poprawkę. Trzej członkowie Instytutu Medycznego zwrócili się do Pow. Stow. Lekarskiego z apelem o poparcie ustawy 61: dr Eugene F. Lutterbeck, dr John Olwin i dr William Buckingham.

## Nauczyciele Szkół Katolickich o Podwyżce Płac

Związek Nauczycieli Szkół Katolickich w Chicago określił proponowaną przez Radę Szkolną Archidiecezji podwyżkę płac dla nauczycieli jako „obrazę”. Obecne stawki dla początkujących wykładowców są o 20 procent niższe od uposażeń w szkołach publicznych. Związek zaproteściwał także przeciw decyzji powziętej przez archidiecezję, na mocy której parafie są uprawnione do wstrzymania podwyżek jeżeli dana parafia nie rozporządza odpowiednimi funduszami.

## Zebranie Wydziału K.P.A. Przełożone

Miesięczne zebranie Wydziału Kongresu Polonii Am. odbędzie się w tym miesiącu w ostatnią środę miesiąca, tzn. dnia 31-go marca, o godz. 7:30 wieczorem. Blizsze dane zostaną podane w prasie.

— E. C. Różanski, prezes.

## Aresztowano Porywacza

Policja aresztowała Charles T. Cimochowskiego, lat 23, zam. pnr. 904 Greenwood, w Glenview, pod zarzutem włamania, popełnienia gwałtu i uprowadzenia 22-letniej kobiety z Elk Grove Village. Cimochowski włamał się do jej mieszkania, a gdy kobieta obudziła się, zmusił ją by wyszła z nim i zawiózł ją autem do pow. Walworth, Wisconsin, w pobliżu Lake Geneva. Cimochowski zwołnił porwaną dopiero po 12 godzinach, obok stacji benzynowej między szosą Illinois 62 i 83. Ellen Bennett, 1983 Algonquin, znajduje się w szpitalu Northwestern Community.

Koleżanka, z którą porwana mieszka, spała w czasie napadu, a gdy obudziła się w nieszczęśliwym ranem i zobaczyła, że towarzyszy nie ma w pokoju, zawiadomiła policję. Policja z Wauconda, Ill., na podstawie informacji otrzymanych od szeryfa pow. Cook, aresztowała Cimochowskiego, który w chwili aresztu znajdował się w samochodzie współlokalki porwanej kobiety.

## 5 Osób Zginęło w Katastrofie Samolotu

Prywatny jedno-motorowy samolot rozbił się w sobotę wieczorem w okolicy Randal i Kaneville, na zachód od Geneva, w pow. Kane, na kilka minut przed lądowaniem na lotnisku Du Page. Wszyscy pasażerowie, w liczbie 5, poniesli śmierć. Według wiadomości podanych przez szeryfa, samolot leciał tak nisko, nad domami i budynkami fabrycznymi, iż zdawało się, że runie na osiedla, pilot jednak zdołał ominąć budynki i spadł na otwartą pole.

Z samolotu, typu Cherokee Six, nr. 3955 W pozostały druzgi. Władze, dopiero po kilku godzinach były w możności ustalić ile osób padło ofiarą katastrofy. Przyczyna nie jest ustalona. W ostatniej rozmowie, drogą radiową z kontrolą lotniska pilot narzekał na słabą widoczność i prosił o specjalne światła.

## Policjant Ranny w Wypadku

Patrolowy Charles Regal, wyznaczony do regulowania ruchu w śródmieściu uległ wypadkowi i został przewieziony do szpitala Henrotin. Patrolowy pisał mandat karny na Erie i Dearborn, gdy z budynku Near North Side spadły trzy kamienie, jeden z których, wielkości dużej pomarańczy, trafił policjanta w głowę.

## Republikanie Poszukują Miejsca Na Konwencję

Washington, (UPI) — Specjalny Komitet Partii Republikańskiej poszukuje miejsca na konwencję prezydencką w 1972 roku. Komitet odwiedzi dzisiaj Miami Beach, Floryda, jutro San Francisco i Houston, a w środę Chicago i także wysłucha opinii reprezentantów prasy, radia i telewizji.

Miejscem, gdzie najczęściej odbywały się konwencje prezydenckie dwóch wielkich partii, jest Chicago. Począwszy od 1860 roku w Chicago odbyło się 10 konwencji demokratycznych, a 14 republikańskich.



COLORADO. — W Ft. Lupton w powiecie Weld nieznanymi sprawcy podłożyli bombę w gmachu policyjnym. Eksplozja spowodowała zniszczenie na sumę \$40,000. Dwóch oficerów opuściło budynek na kilka minut przed eksplozją.

## Prokurator Scott Chce Zapewnić Uczciwe Wybory Na Mayora

Stanowy prokurator generalny William J. Scott planuje mobilizację 1.000 prokuratorów, z których zostaną utworzone specjalne grupy strzegące prawidłowości wyborów na mayora w dniu 6-go kwietnia. Urząd stanowego prokuratora planuje również zatrudnienie w precynktach ochotniczych adwokatów, około kilkuset, zarówno z Partii Demokratycznej jak i republikańskiej.

Prok. Scot bliżej zainteresował się powszechnymi wyborami kiedy 50 adwokatów złożyło raporty z ostatnich wyborów do Rady Miejskiej i praw wyborów na mayora 23-go lutego.

Lokalne wybory są zawsze strzeżone przez wyznaczonych pracowników i policję powiatowego prokuratora oraz przez Board of Election Commissioners (Rada Komisarzy Elekcyjnych). Scott podkreślił, że nie ma on najmniejszego zamiaru wyeliminować do tychczasowych jednostek czy organizacji, których zadaniem było strzeżenie legalności procedury wyborów tylko wspomaganie ich.

Wyznaczeni przez Scotta prokuratorzy zostaną skierowani do tych precynktów, gdzie na podstawie obserwacji stwierdzono, że istnieje możliwość nadużyć. Urząd stanowego prokuratora zastanawia się jakie legalne uprawnienia mogą zostać przyznane wyznaczonym adwokatom. Konkretne chodzi o to, czy będą oni mogli rozpocząć proces przez postawienie w stan oskarżenia czy też będą musieli przekazać skargi i zażalenia do biura prokuratora generalnego.

Kilka skarg z okresu ostatnich wyborów w miesiącu lutym oczekuje na rozpatrzenie przez biuro prok. stanowego.

## 11 Grup z Północnych Przedmieść Zgadza Się Na Budowę Domów CHA

Przywódcy społeczni 11-tu grup z północnych przedmieść ogłosili w poniedziałek oświadczenie, iż domy CHA dla nisko uposażonych osób mogą powstać w ich rejonach. Oświadczenie złożone przez te grupy powoływały się na zarządzenie wydane przez szeryfa US Sądu Okręgowego, Richarda B. Austina, które nakazywało rozrzućcie tych domów po całym terenie miasta Chicago.

W tym samym czasie przywódcy ci stwierdzili, iż grupy podtrzymują, iż niewystarczające budownictwo mieszkaniowe jest faktycznym problemem na szerokim obszarze i powinno być rozwiązane przez mieszkanców tych rejonów na całym rozległym terenie. Podawali dalej, iż przedmieścia mają również udział w moralnej odpowiedzialności dla przybycia z pomocą w dotkliwym braku domów i mieszkań dla nisko i średnio uposażonych mieszkańców.

Oświadczenie tych przywódców odwołało się do zarządów przedmieść o wszelkie planowane budowy tych domów. Stwierdzało w dalszym ciągu, iż ludność przedmieść pracującą wraz z miastem, może wywrzeć duży wpływ na złagodzenie problemów rasowych, ekonomicznych i społecznych, które trapią cały rejon metropolii.

Oświadczenie to oficjalnie złożone przez Komitet Stosunków Społecznych w Wilmette podpisane zostało przez przywódców komitetów społecznych i oficjalne komisje następujących miejscowości — Niles, Northbrook, Wilmette, Deerfield, Libertyville, Arlington Heights, Mount Prospect, Prospect Heights, Lake Forest, Glenview, Winnetka, Glencoe i Evanston.

## Milionerzy Nie Płacą Podatku Dochodowego

Washington, (UPI) — Kongresman Henry S. Reus, demokrat z Wisconsin, ujawnił po przeprowadzonych dochodzeniach na własną rękę, że wielu milionerów w kraju nie płaci wcale podatku dochodowego, gdyż potrafi się uchylić od tego podatku przez „celowe” luki w ustawie. Kongresman Reus powiedział, że ma już na liście 301 boraczów, którzy w 1969 roku osiągnęli ponad \$200,000 czystego dochodu i od tego dochodu nie zapłacili ani jednego dolara podatku dochodowego, federalnego lub stanowego.

Kongresman Reus zapowiedział podjęcie akcji legislacyjnej, aby „zatkać” te dziury w ustawie, które pozwalają na „ujście” od opodatkowania dochodów milionerów.

## Simon Odradza Podwyżkę Opłat Za Studia

Wice-gubernator Paul Simon, przemawiając w poniedziałek przed podkomitetem Izby Wyższej powiedział że propozycja zwiększenia opłat za naukę w kolegiach i uniwersytetach, jeżeli zostanie uchwalona, pozbawi wielu studentów możliwości korzystania ze studiów. Simon przemawiał w Park District Building, pnr. 425 E. McPetridge.

Na czele komitetu wyłonionego przez Senat w celu przestudowania proponowanej podwyżki opłat znajduje się sen. Thomas C. Hynes, oraz sen. Richard H. Newhouse (D-Chicago), sen. John G. Gilbert (R-Carbondale) i sen. Everett E. Laughlin (R-Freeport).

Podwyżka opłat za studia — mówił Simon, stworzyłaby wielkie trudności. Wydaje się, że należy udostępnić korzystanie z wyższych studiów każdemu kto ma zdolności i chce się uczyć. Wicegubernator podał jako przykład, na podstawie 2-letnich badań, że 34,5 procent studentów, którzy zrezygnowali ze studiów Southern Illinois University Edwardsville, byli zmuszeni do tego wyłącznie z przyczyn materialnych. Nowe fundusze, otrzymane z tej podwyżki — mówił Simon — będą miały dla wszystkich raczej ujemne niż dodatnie skutki.

Richard Wagner, asystent Stanowej Rady Wyższej o Wykształcenia oblicza dochód jaki przyniosłaby stanowi podwyżka na sumę \$12 mln. Koszt nauki w kolegiach i uniwersytetach — powiedział wicegubernator zwiększył się w ciągu ostatnich dwóch

lat o 123 procent. Ponowna wyższa uderzy szczególnie w studentów, którzy studiują częściowo (part-time). Taki student, w wielu wypadkach ojciec jednego lub dwojga dzieci, pracuje by utrzymać rodzinę i uczy się wieczorami w nadziei, że po ukończeniu studiów będzie mógł zapewnić swej rodzinie lepsze warunki życia.

Wicegubernator Simon przedstawił następujące propozycje: 1) nie udzielać nowych stypendiów nauczycielom; 2) zrezygnować z proponowanej podwyżki opłat za naukę, powyżej 2 proc.; 3) przeprowadzić dokładne badania skutków podwyżki opłat dla studentów którzy wyjeżdżają na studia do innych stanów. Według statystyki — powiedział Simon, z naszego stanu wyjeżdża na studia 33,000 więcej niż przybywa. Trzeba dokładnie zbadać jakie skutki to wywiera na cały program edukacyjny; 4) ograniczyć dodatkową opłatę w kampusach, która obecnie wynosi \$161.25; 5) zorganizować we wszystkich powiatach stanu specjalne kolegia niższego stopnia.

Wagner, który zeznał przed podkomitetem o przedstawieniu przez wicegubernatora powyższych propozycji, powiedział, że w wypadku odrzucenia podwyżki opłat stan będzie zmuszony wyasygnować na program edukacji dodatkową sumę w wysokości \$15.5 milionów.

Proponowana podwyżka opłat za studia w stanowych 4-letnich kampusach wyniosłaby od \$77 do \$99 rocznie.

## Wykrycie Malwersacji Na \$6 Mln. w Cosmopolitan National Banku

Agenci Fed. Biura Śledczego prowadzą obecnie dokładne dochodzenia w sprawie możliwości malwersacji na 6 do 1 milionów dol., ujawnionych w Cosmopolitan National Banku, pnr. 801 N. Clark ul.

Przewodniczący banku, Donald D. Magers oświadczył w poniedziałek, iż o braku pieniędzy dowiedziano się dnia 25 lutego, kiedy do banku przybył „klient” i powiedział o fałszerstwach do urzędnika banku. Klient ten obwiniał jednego z długoletnich urzędników z działu księgowości w banku.

Chociaż dokładna suma sprzeniewierzonej kwoty nie jest jeszcze obliczona, gdyż ujawnia to sprawdzanie ksiąg rachunkowych, Magers powiedział, iż strata dla banku wynosi od 6 do 7 milionów dol. Majątek banku wynosi około 55 milionów dolarów.

Jest to największe sprzeniewierzenie w rejonie chicagowskim od wielu lat. Czeka na konto klienta były wydawane na sumę nawet \$900,000,000. FBI sprawdza, czy syndyk karny nie małwał w tej malwersacji swych rąk. Magers powiedział dalej, iż klient, który wniósł sprawę, jest kluczowym urzędnikiem wykonawczym jednej z korporacji handlowej w Chicago. Czeka były wypisywane przez tę właśnie firmę i wybierane przez okres około 2 lat.

Obecnie FBI poddał przesłuchom tak tego urzędnika bankowego jak i urzędnika z korporacji. FBI nie oczekuje żadnych aresztowań do tego czwartku. Źródła rządowe podają, iż przygotowywana jest wielka ława przysięgłych.

Malwersacja odbywała się w ten sposób, iż urzędnik kor-

poracji wypisywał czek i wy-

bierał pieniądze na wyższą su-

mę, niż korporacja trzymała w

depozycie banku. Czeka

przechodził przez ręce wy-

łącznie jednego tylko urzędnika

banku. Urzędnik podejrzany

pracował w tym banku

przez 24 lata. Został on już

zwolniony z pracy. Magers

powiedział, iż suma sprzeniewie-

żona jest pokryta w całości

przez bond, jaki bank posiada

od US Fidelity and Guaranty

Companies. Bank powiadomił

udziałowców i klientów, iż ich

wkłady są w pełni zabezpieczone.

Bank, poza bondem na

1,8 miliona dolarów, posiada

również wystarczające rezer-

wy.

Bank Cosmopolitan jest w

dobrym stanie i jak Magers

powiedział, zdolny jest do po-

krycia nawet pewnych strat.

Poza przygotowaniem wiel-

kiej ławy przysięgłych, do

badania ksiąg powołano firmę

rachunkową Peat, Marwick,

Mitchel and Co. Bank Cosmo-

politan został przeorganizowa-

wany na bank krajowy w

styczniu 1936 roku. Poprzedni

Cosmopolitan State Bank ist-

niał przez 3 lata. Obecnie czoło-

wy urzędnicy banku są nastę-

pujący: Magers, Leonard La-

vezorio, który jest przewod-

niczącym od 1962 roku i Jo-

seph Valenti, 1-szy wiceprzew.

banku. Cosmopolitan jest jed-

nym z pięciu banków, które

padły ofiarą defraudacji na

sumę 2 milionów dol. przez

Patricka Hoy, b. przewodni-

czącego Material Services

Corp. Cosmopolitan pożyczyl

Hoy 95,000 dol. w 1962 roku i

musiał pokryć ponad \$34,000,

kiedy Hoy ogłosił się bankru-

tem w 1967 roku. Hoy był ska-

zany na karę 2-letniego wię-

zienia.

## KALENDARZ

### IMPREZY TEATRALNYCH

18, 19 i 20 marca — MIĘDZYNARODOWA REWIA NA LODZIE w Opera House

21 marca — SLAVIC EVENING (Felix Sadoski) Orchestra Hall/

27 i 28 marca — "ESKULAP" (Jan Wojewódka) Auditorium Sw. Trójcy

25 Kwietnia — AUSTRALISKI ZESPÓŁ KOZAKÓW Z DONU — Orchestra Hall

5, 6, 7 i 8 Maj — DRZEWA UMIERAJĄ STOJĄC z M. Cwiklińska (Jan Wojewódka) Auditorium Sw. Trójcy

Informacje, Rezerwacje oraz Bilety na Te Imprezy Można Otrzymać

Telefonując Wieczorem Między Godz. 6-ta i 10-ta pod nr.

384-6748 lub 384-6818 do WITOLDA RUKUJO

2346 W. Thomas

## Najlepszym Podarunkiem Jest

## ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Podziękujcie jej swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11. 160 stron Bystunków

Podpisz pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena \$1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

PRZYPOMINAMY,

ŻE JESZCZE

TYLKO

5

DNI

POZOSTAŁO

DO WYSŁANIA

Świątecznej Paczki

PEKAO

przez upoważnionych Dealerów PEKAO lub

PEKAO

TRADING CORPORATION — NEW YORK, N.Y. 10003